

ZESZYT O BOŻEJ OPATRZNOŚCI NR 9

**WOLNOŚĆ W NAUCZANIU  
KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI**



WARSZAWA 2018

ZESZYT O BOŻEJ OPATRZNOŚCI NR 9

WOLNOŚĆ W NAUCZANIU  
KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Warszawa 2018

Tekst

ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Recenzenci

ks. dr hab. Andrzej J. Najda, prof. UKSW

ks. prof. dr hab. Mieczysław Ozorowski

Opracowanie redakcyjne tekstu, korekta

Elżbieta Salwocka

Skład, projekt okładki

Elżbieta Salwocka

Zdjęcia w publikacji pochodzą z edukacyjnej wystawy objazdowej dla szkół o ks. Kardynale S. Wyszyńskim pt. „Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas, który patrzył dalej”. Niniejsza publikacja jest integralną częścią wystawy.

©Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II

Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-45-7

Druk

Drukarnia Wydawnictwa Arka

Instytut Papieża Jana Pawła II

ul. Ks. Prymasa Augusta Hłonda 1

02-972 Warszawa

tel. 22 213 11 90; fax 22 213 11 92

www.ipjp2.pl, e-mail: instytut@ipjp2.pl



## SPIS TREŚCI

|                                                           |    |
|-----------------------------------------------------------|----|
| Słowo wstępne                                             | 5  |
| 1. Wprowadzenie. Naród w aspekcie wolności                | 7  |
| 1.1. Naród jest najbardziej trwałą społecznością          | 8  |
| 1.2. Ojcem wszystkich Polaków jest Bóg                    | 11 |
| 1.3. Podstawy wspólnoty narodowej                         | 13 |
| 1.4. Człowiek największą wartością narodu i państwa       | 14 |
| 2. Naród rodziną rodzin                                   | 17 |
| 2.1. Służebność wobec narodu                              | 19 |
| 2.2. Warunki trwania narodu                               | 21 |
| 2.3. Wolność narodu zależna od rodziny                    | 22 |
| 2.4. Obrona narodu zadaniem rodziny                       | 25 |
| 3. Wolność myślenia i kultur narodowych                   | 26 |
| 4. Wolność nauki                                          | 27 |
| 4.1. Nieustający postęp nauki                             | 28 |
| 4.1.1. Warunki zdobywania wiedzy                          | 30 |
| 5. Wychowania religijnego nie da się zastąpić             | 31 |
| 6. Ograniczenie wolności wielką klęską i krzywdą narodową | 32 |
| 7. Głos sumienia wszystkich cywilizowanych narodów        | 36 |
| 7.1. Głód wolności                                        | 37 |
| 7.2. Wolność wobec innych narodów                         | 39 |
| 8. Wolność organizacji społecznych                        | 40 |
| 9. Zasada ładu społecznego                                | 42 |
| 9.1. Zasada praw i obowiązków                             | 43 |
| 10. Pojednanie w wolności                                 | 44 |
| 10.1. Wolność przeciwieństwem nienawiści                  | 45 |
| 11. Wrażliwość na sprawy ziemi                            | 46 |
| 12. Podsumowanie                                          | 47 |
| 13. Bibliografia                                          | 48 |
| 14. Nowenna do Opatrzności Bożej                          | 51 |
| 15. Akt Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej    | 56 |
| 16. Zeszyty wydane w serii                                | 57 |



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

# PRYMAS,

KTÓRY PATRZYŁ DALEJ



Biskup Lubelski, 1946 rok



**Mazowsze.**  
serce Polski

## SŁOWO WSTĘPNE

Opatrzność Boża to czuła, ojcowska, nieustanna troska Boga o człowieka, jego serce i sumienie. Człowiek nie jest i nie będzie samotną wyspą i dlatego nieustannie pragnie tworzyć na ziemi to, co będzie stanowiło o jego tożsamości jako chrześcijanina mieszkającego w określonym środowisku czy narodzie. To działanie powinno odbywać się w pełnej wolności.

Te aspekty życia zauważył w swojej posłudze Sługa Boży Prymas Tysiąclecia Stefan kard. Wyszyński. Dobitnie głosił Dobrą Nowinę o wolności w Bogu i tworzeniu narodu wolnych ludzi, bowiem do istoty polskiej tożsamości należy także wyjątkowe umiłowanie wolności.

Każdy człowiek, naród ma przez Boga określone zadania, jakie ma wypełnić na ziemi. Kolejna publikacja z serii „Zeszyt o Bożej Opatrzności” wydawana przez Instytut Papieża Jana Pawła II jest przypomnieniem nauczania kard. Wyszyńskiego o tożsamości narodu polskiego w jego wolnym działaniu, a także budowaniem wolnego narodu uznającego Opatrzność Boga nad Nim.

Ks. Tadeusz Aleksandrowicz  
Proboszcz Parafii Opatrzności Bożej  
i kustosz powstającego Sanktuarium



# WOLNOŚĆ W NAUCZANIU

## KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

### W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

#### 1. WPROWADZENIE

#### NARÓD W ASPEKcie WOLNOŚCI

Dla ks. Prymasa pojęcie narodu było kluczowe w nauczaniu społecznym Kościoła, a w polskiej rzeczywistości nabierało znaczenia egzystencjalnego. Naród musiał przetrwać, obronić się przed wojnami, zagrożeniami ideowymi i politycznymi, wynikającymi z problemów wewnętrznych Państwa i warunków polityki zewnętrznej. Kościół, w osobie ks. Prymasa szczególnie, zdecydowanie bronił godności każdego obywatela, każdej rodziny i podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, pokoju i solidarności. Szczególnie niebezpieczne okazały się wady narodowe (alkoholizm, aborcja i rozwijająca się narkomania), a także czynniki zewnętrzne, polityczne dążące do podporządkowania sobie wszystkich narodów zgromadzonych przez działania wojskowe, w ramach bloku wschodniego.

Naród polski podlegał wielu przemianom politycznym, społecznym, gospodarczym, był włączony, z racji położenia geograficznego, w politykę Wschodu i Zachodu. Kościół poprzez naukę społeczną przychodził narodowi z pomocą, tam gdzie to było możliwe, a szczególnie w obronie podstawowych praw człowieka. Ksiądz Prymas nauczał: „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możliwość korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> S. Wyszyński, Referat do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, W, s. 557. Jan XXIII, enc. *Pacem in terris* (11.04.1963).

Encyklika Jana XXIII była wykładnią współpracy międzynarodowej, zapobiegającej wielkiemu i bliskiemu niebezpieczeństwu wojny. Przykładem był kryzys karaibski<sup>2</sup>, który zagroził totalnym zniszczeniem świata, poprzez broń nuklearną.

Obecność Kościoła w świecie współczesnym (XIII schemat Soboru Watykańskiego II) mogła się realizować poprzez przypominanie i wprowadzanie w społeczności ludzi wierzących, prawdziwych i zgodnych z prawem postaw. Prawo wobec ludzi i prawo ludzi, zdaniem ks. Prymasa, jest jednakowe w każdym zakątku świata: „tam gdzie żyje, pracuje i egzystuje człowiek: jest mowa o osobie ludzkiej, żyjącej w społeczności domowej, zawodowej, narodowej, politycznej, międzynarodowej, czy w społeczności ogólnoludzkiej. Dzisiaj coraz więcej mówi się o wspólnocie ogólnoludzkiej. Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak, że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie”<sup>3</sup>.

Pojęcie obywatelstwa świata przysługujące każdemu człowiekowi, stało się wielkim postępem w polityce państw i narodów. Każdy człowiek ma swoją godność, znaczenie i prawo do życia jednakowo godnego, wszędzie gdzie dane mu jest żyć i pracować.

### 1.1. NARÓD JEST NAJBARDZIEJ TRWAŁĄ SPOŁECZNOŚCIĄ

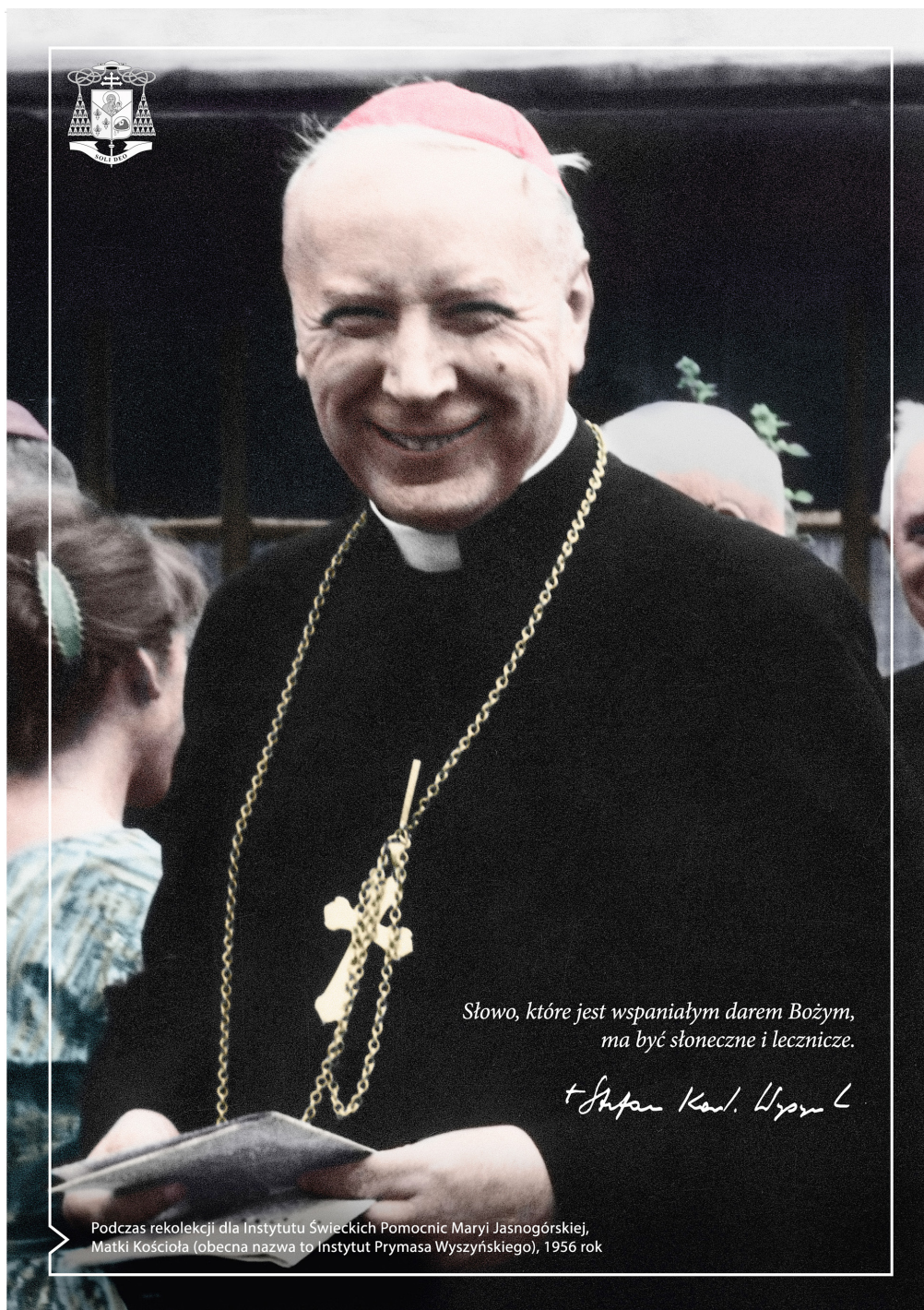
Ksiądz Prymas bardzo troszczył się o naród polski, dlatego zasłużył na miano „teologa narodu”. Można też uznać, że ta teologia stała się częścią Nauki Społecznej Kościoła. Jest także rozpoznawana na arenie międzynarodowej, w polityce życiowej każdemu społeczeństwu, które w historii potrafiło wytworzyć i wypracować własną kulturę.

<sup>2</sup> 15.10.1962 r. Amerykanie odkryli na Kubie wyrzutnie radzieckich rakiet z głowicami atomowymi. Tego dnia rozpoczął się „kryzys karaibski”. Przez 13 dni świat balansował na krawędzi wojny atomowej. [<https://www.google.pl/search?q=kryzys+karaibski+1983&oq=kryzys+karaibski+1983+&aqs=chrome..69i57.11913j0j8&source-id=chrome&ie=UTF-8>] [dostęp: 17.01.2018].

<sup>3</sup> S. Wyszyński, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, KiPA, t. 21, W, s. 347.



## KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO



Wartość kultury narodowej jest najważniejsza i powinna być nieustannie rozwijana i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Kultura oparta na wartościach: miłości, wolności, sprawiedliwości, solidarności i pokoju jest największym skarbem społecznym, który należy bronić i dołożyć wszelkich starań, aby był rozwijany.

Ksiądz Prymas wielokrotnie nawiązywał do „sumienia narodu” i określał je, jako dar Boga i ludzi, dar naturalny, zawarty także w tajemnicy stworzenia. Ta tajemnica stworzenia odtwarza się bowiem w każdej rodzinie, w każdym wysiłku na rzecz wspólnego dobra, jest to wypełnianie polecenia: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Wartość kultury narodowej zamyka w sobie obowiązek przekazywania życia, języka, religii, osiągnięć naukowych, szkolnictwa, osiągnięć gospodarczych, obowiązku obrony i obowiązku rozwoju wraz z innymi narodami społeczności międzynarodowej.

Niestety, historia uczyła i nadal uczy, że wobec danego narodu podejmowane są ograniczenia, bądź też celowe działania z zamiarem ograniczeń, lub całkowitej likwidacji. Najgroźniejsze są wobec narodów ideologie, które nie stają w obronie wartości, lecz chcą realizować tylko doraźnie cele władzy, dominacji i egoizmu. Ksiądz Prymas, przewidując takie zagrożenia, mówił: „Czasy, które idą, żądać będą od nas nowych mocy moralnych, duchowych, społecznych, zawodowych kompetencji, a także wysokiego poziomu kultury ojczystej, narodowej, która będzie pokarmem dla tych, co po nas przyjdą”<sup>4</sup>.

Myślenie o narodzie obejmuje jego historię, buduje teraźniejszość i patrzy w przyszłość, mając na uwadze przyszłe pokolenia. W narodzie nie żyje się i nie pracuje się tylko dla siebie (por. Rz 14,8). W życiu i działaniu narodowym tkwi pierwiastek wieczności doczesnej, a dla tych co odchodzą – wiecznej. Nawiązując do tej prawdy, ks. Prymas mówił: „Naród przecież nie umiera, tylko my się wymieniamy, Naród trwa. W nauce Kościoła najbardziej trwałą społecznością jest rodzina i naród. Ludzie mają obowiązek dorastać do trwałości i rodziny”<sup>5</sup>.

Związek rodzin z narodem jest zatem ontologiczny, kto rozwija rodzinę, rozwija Naród, kto jest przeciw naturalnej rzeczywistości, jaką jest rodzina, niszczy tym samym Naród. Ten naturalny związek jest jedno-

<sup>4</sup> S. Wyszyński, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął...* Do kombatantów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA, t. 67, Cz, s. 39.

<sup>5</sup> Tamże.



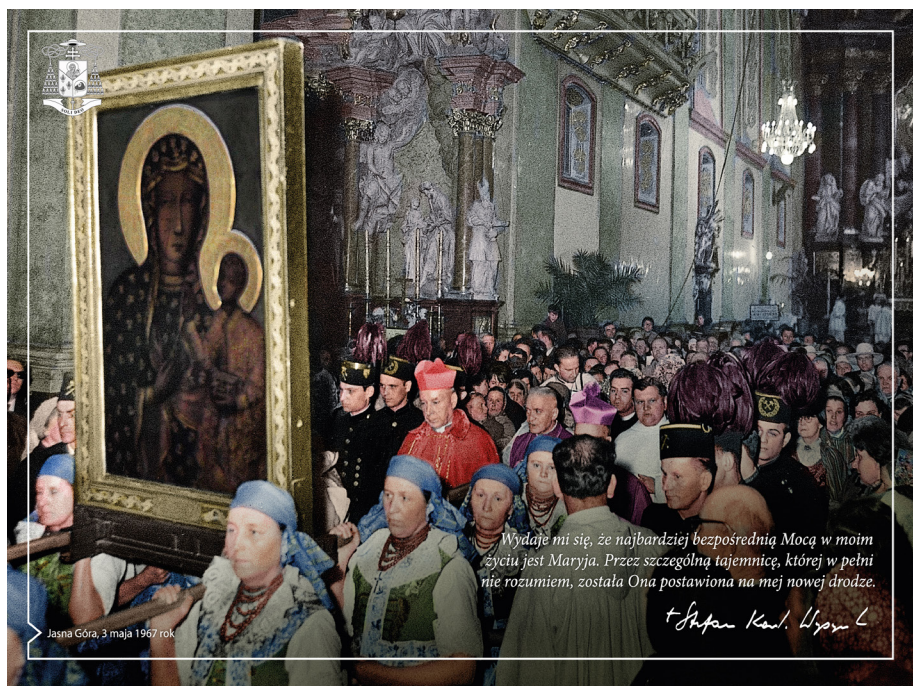


częśnie obowiązkiem dla wszystkich, dla każdego człowieka, w każdym czasie jego życia i doświadczania wartości Narodu. Ksiądz Prymas powiedział: „Dlatego nie wystarczy dziś czekać. Trzeba rewidować swoje sumienie, życie rodzinne i domowe. Trzeba siebie pytać, jak przebiega wychowanie młodzieży, co właściwie ta młodzież od nas ma i co może zaczerpnąć z naszych doświadczeń”<sup>6</sup>.

### 1.2. OJCEM WSZYSTKICH POLAKÓW JEST BÓG

Teologiczny kontekst wobec stworzenia świata, stworzenia człowieka, życia i perspektywy rozwoju, stawia Boga jako Ojca, który ze światem i człowiekiem dzieli się miłością. Ówczesny świat polityki, ówczesne kierunki ateistyczne i laickie, przyjęły za swoje programy walkę z pojęciem Boga, walkę z odniesieniem wartości życia człowieka i świata do wartości nadprzyrodzonych. Dlatego ks. Prymas wołał: „widząc trudności, jaki-

<sup>6</sup> S. Wyszyński, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął...*, dz. cyt., s. 39.



mi są różnice ideologiczne i światopoglądowe, musimy wołać do Boga Ojca, aby przekonał wszystkich żyjących w Polsce ludzi, że On jest Ojcem wszystkich Polaków, jak jest Ojcem czterech przeszło miliardów żyjących na globie ziemskim; aby uznano, że ten Ojciec jest Miłością i że pragnie miłości dla siebie”<sup>7</sup>.

To wołanie przybierało formę niezliczonych kazań i uroczystości, spowodowało wydawanie *Listów* i memoriałów, tak do narodu, jak i do rządów. Za tym wołaniem szła nieustająca modlitwa ks. Prymasa i niezliczonych tłumów ludzi, zbierających się z okazji rocznic liturgicznych i patriotycznych. Ksiądz Prymas nigdy nie pozwolił sobie zabrac prawa i możliwości publicznego nauczania. Uważał to nauczanie za swój podstawowy obowiązek jako biskupa, kapłana, a szczególnie jako obywatela Ojczyzny. Zachęcał Polaków, aby starali się być dobrymi obywatelami, respektującymi prawo i porządek publiczny, ale jednocześnie, aby nie pozwalali sobie odebrać wolności słowa i religii. W Bogu – Ojcu Ojczyzny ks. Prymas widział moc miłowania braci. Takie wspólne miłowanie, życziwa postawa ludzi i rodzin względem siebie gwarantowały przetrwanie,

<sup>7</sup> S. Wyszynski, *Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce*. Podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, KiPA, t. 49, Cz, s. 160.

nawet w okresie prześladowania i sukcesywnego zmniejszania zakresu swobód obywatelskich. Do Narodu polskiego głęboko i licznie wierzącego, kierował słowa pocieszenia i prawdy, wskazywał na Chrystusa: „Przykład największej miłości dał Jezus Chrystus. Nie jest On więc dla Narodu, dla obywateli, dla rodziny, szkodnikiem – jest Nauczycielem. Nauczycielem miłości Boga i ludzi, Nauczycielem ducha ofiary, poświęcenia i służby. Kościół sprawujący posłannictwo nie jest szkodnikiem i zasługuje na zaufanie. Oczekujemy więc, aby to zaufanie wzrosło w naszej Ojczyźnie”<sup>8</sup>.

Duch ofiary, poświęcenia i służby wskazuje na charakter prawdziwej miłości Ojczyzny. Ta miłość *nie jest pusta, nie jest symbolem*, lecz jest prawdą realizowaną poprzez pracę i poświęcenie. Religia chrześcijańska, wyznanie katolickie, z takim boskim zapleczem ideowym, popartym autentyczną wiarą, stwarzała społeczeństwo moralnie silne, zwarte, odważne. Taka postawa była niewygodna dla ateizujących władz państwowych, jednak ks. Prymas był zdania, że najważniejszy jest naród, rządy natomiast, wcześniej, czy później ustępują.

### 1.3. PODSTAWY WSPÓLNOTY NARODOWEJ

Każdy naród zorganizowany w formie Państwa stara się zachowywać wspólnotę, na tyle sprawną i wewnętrznie spójną, aby zapewniała i zabezpieczała wszelkie dobra. Poza wartościami materialnymi, zdobywanymi przez lata pracy społeczeństwa, postępem nauki i techniki, najważniejsze okazują się wartości duchowe. Te wartości duchowe, same w sobie, odpowiadają na zagadnienie wspólnego trwania przez dziesięciolecia i wieki. Racją stanu – najważniejszym dobrem jest społeczność narodowa, bogata w historię wspólnego dobra, zasobna w kulturę, trwająca pomimo zewnętrznych niebezpieczeństw, konfliktów, a nawet wojen.

Naród – zdaniem ks. Prymasa – opiera się na wspólnocie religijnej, narodowej i społecznej. Naród trwa, kiedy posiada wartości duchowe, a są nimi: „(...) cześć dla człowieka, obrona jedności i pokoju rodziny, miłość i służba Ojczyźnie, trwanie w jedności Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym”<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> S. Wyszyński, *Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce...*, dz. cyt., s. 160.

<sup>9</sup> Tenże, *Dla zasług świętego Wojciecha...*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007, s. 170.



Obrona jedności zawiera się w historii dobra, jakie naród zdołał wytworzyć, to dobro nieustannie pomnażane ma określony cel. Służy wszystkim i wszystkich satysfakcjonuje, wszystkim stwarza warunki trwania i rozwoju. To dobro nie dyskryminuje nikogo, nie dzieli na klasy i warstwy, nie stwarza kulturalnych i materialnych napięć.

Obrona pokoju polega na respektowaniu praw, wypełnianiu wynikających z nich obowiązków. Pokój to przekonanie wszystkich obywateli o najwyższej wartości życia, własnego i innych ludzi, żyjących obok, zorganizowanych we własne narody i Państwa. Pokój rodzin zależy od stanu moralnego małżonków i wartości przekazywanych w procesie wychowawczym. Pokój każdej rodziny przenosi się na pokój całego społeczeństwa – narodu.

Przy tworzeniu i trwaniu narodu niezbędna jest miłość i służba Ojczyźnie. Naród staje się ojczysty poprzez zrodzenie, z pokolenia na pokolenie, i poprzez pracę, wraz z poświęceniem, na rzecz dobra wspólnej Ojczyzny. Ojczyzna jest jedna, a jeśli się ją wybiera, to należy przyjąć, zaakceptować i służyć wartościom danego narodu.

Wartości religijne spajają naród, wszyscy jednakowo i wspólnie oddają cześć Bogu, wszyscy respektują się wzajemnie, w imię bycia dziećmi Bożymi. Wspólnota religijna opiera się na zorganizowanym Kościele lokalnym, przekazującym depozyt wiary, w sposób jednoznaczny, prawdziwy i wolny.

#### 1.4. CZŁOWIEK NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ NARODU I PAŃSTWA

Prawdy, wynikające z zakresu nauk socjologii i psychologii, wskazują na człowieka, jako na najważniejszą wartość i dobro. Podobnie i nauki teologiczne, odnoszące się do dzieła stworzenia, stawiają człowieka w centrum sensu życia na ziemi. Taka antropologia, z której wynika filozofia personalizmu, mieści się w uznaniu godności człowieka, jako bytu najważniejszego na świecie. System totalitarny, w którym dane było żyć, działać i prowadzić działalność duszpasterską ks. Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu wprowadzał zakłamanie ideologiczne i stawianie dobra ideologii partyjnej na najważniejszym miejscu. Powodowało to wielkie zamieszanie społeczne, krzywdę moralną i stopniową utratę principów

## KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

demokratycznych. Naród cierpiał, ponieważ stopniowo przechodził na pozycję przedmiotową, tracił własną autonomię, był sprowadzony do realizacji utopijnych celów antropologicznych, czyli do zmiany natury ludzkiej.

Wielkim sprzeciwem była postawa i nauczanie ks. Prymasa. Miał on świadomość siły, zakresu i dekadencji systemu totalitarnego, nie przewidywał także szybkiego zakończenia się dominacji ówczesnego rządu i znaczenia partii PZPR. Pomimo tak trudnej sytuacji, potrafił skierować do narodu nauczanie oparte na wartościach moralnych zgodnych z teolo-







*(...) ogromnie lękam się każdej myśli wyniosłej,  
jakiejsz próżności, zadowolenia z siebie,  
przypisywania sobie czegokolwiek w obawie,  
aby mnie Bóg nie opuścił.  
I aby owocność słabej służby człowieka  
przez to się nie pomniejszyła.*

*+ Jan Paweł II*

Podczas uroczystości milenijnych

gią stworzenia i popartych przez współczesny poziom i osiągnięcia nauk socjologicznych. Mówił do narodu: „Dlatego potrzeba ładu moralnego i religijnego, aby stosunki międzyludzkie, rodzinne, zawodowe i publiczne układać w duchu Ewangelii. Jest to dla nas ostrzeżenie, aby dawnych błędów nie powtarzać, aby nie zapominać, że w świecie i w życiu narodów prymat ma człowiek. Po Bogu on jest największą wartością na ziemi, a dopiero później, na dalszym planie – dobra materialne”.

Dobra materialne w systemie totalitarnym były znacznie ograniczane, pomimo wysiłków administracyjnych nie potrafiono nawet zabezpieczyć podstawowych dóbr. Rozdźwięk materialny pomiędzy Zachodem a państwami bloku wschodniego (RWPG) systematycznie się powiększał. Na gruncie filozoficznym również nie potrafiono udowodnić wyższości socjalizmu nad kapitalizmem, dlatego stosowano przemoc moralną, a nawet fizyczną przy powstających ostrych sprzeciwach i buntach społeczeństwa.

Ksiądz Prymas kierował nauczanie do rodzin, w ich środowisku widział szansę na ratowanie społeczeństwa. Tylko rodzina poprzez naturalne wartości mogła zachować i zabezpieczyć godność człowieka, tak obywatela, jak i wierzącego. Wzywał rodziny do postawy świadomej, odpowiedzialnej i dopominającej się o zachowanie przez rządzących podstawowych praw ludzkich. „Trzeba się upomnieć, aby człowiek jako członek rodziny, społeczności i grupy zawodowej wszędzie był uszanowany, aby wiadomo było, że on jest największą wartością narodu i państwa. Obowiązuje więc pierwszeństwo opieki nad nim, troska o niego i takiego układania życia, aby człowiek przedwcześnie nie niszczał, nie marniał, nie tracił swoich sił, aby przez to nie uległo rozkładowi jego życie rodzinne i domowe”<sup>10</sup>.

## 2. NARÓD RODZINĄ RODZIN

Ksiądz Prymas ubolewał nad wielkim społecznym rozgardiaszem, jaki panował w narodzie polskim przez dziesięciolecia. Plany i zamiary partii i rządu zmierzające do ideologicznego i administracyjnego upo-

<sup>10</sup> S. Wyszyński, *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu*. Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków-Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz, s. 48.

rządkowania życia narodu, z zasady nie udawały się. Nie wystarczało środków materialnych, a przede wszystkim brakowało motywacji moralnej, aby pracować zawodowo i społecznie, efektywnie. Powszechna etatowość pracy, zrównanie płac do jednakowego poziomu, wielkie braki zaopatrzeniowe w sklepach z podstawowymi artykułami powodowały zniechęcenie i wykonywanie pracy zawodowej niedbale, z wielkim marnotrawstwem czasu i środków materiałowych. Rząd nie mógł zbilansować kosztów produkcji z zyskami finansowymi, ponieważ wysyłano wiele produktów poza granice kraju, posługując się tzw. rublem transferowym<sup>11</sup>. Taka gospodarka sterowana, w połączeniu z małą efektywnością pracy, prowadziła do niepokoju społecznego i do powtarzających się kryzysów ekonomicznych. Socjalistycznie budowane Państwo nie funkcjonowało ani materialnie, ani ideologicznie.

Wraz z upływem lat i doświadczeń nawet czynniki rządowe i partyjne przyznawały rację ks. Prymasowi, w sprawie znaczenia i roli wychowania moralnego w rodzinie. Prymas Wyszyński mówił: „My mamy mieć świadomość rodzinności nie tylko w naszym domu, gdzie żyje ojciec, matka i dzieci. To jest rodzina, niewątpliwie, to najbardziej podstawowa komórka życia społecznego. Bez rodziny nie ma narodu, tak jak bez narodu trudno sobie wyobrazić zdrowe, porządne państwo. W rodzinie rodzi się naród i wychowuje się poczucie ładu społecznego. Ale wszystkie rodziny tworzą rodzinę rodzin – naród!”<sup>12</sup>.

Okazywało się w życiu społecznym, że bez wartości rodzinnych, nie można budować scalonego narodu, zdolnego do poświęceń i pracy dla dobra wspólnego. Hasła propagandowe stawały się puste, kłamliwe i na dłuższą metę dzieliły społeczeństwo na działaczy partyjnych i na uciemiężonych zwykłych obywateli. Ideowość narodowa, patriotyczna i polityczna zamieniała się w brutalny handel sumieniami ludzkimi. Prymitywny materializm zastępował właściwe i niezbędne wartości narodowe.

<sup>11</sup> *Rubel transferowy* – waluta rozliczeniowa stosowana w latach 1964-1991 do wzajemnych rozrachunków pomiędzy państwami – członkami RWPG. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej – organizacja międzynarodowa państw bloku wschodniego koordynująca procesy ich integracji gospodarczej. Działała w okresie od 25 stycznia 1949 do 28 czerwca 1991.

<sup>12</sup> S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz, s. 14-15.





W sytuacji kryzysu moralnego społeczeństwa ks. Prymas głosił prawdę: „U podstaw naszego życia społecznego, narodowego i państwowego musi więc leżeć poczucie rodzinności i odpowiedzialności. A życia rodzinnego nie można wypracować bez chrześcijańskiej miłości Boga i ludzi”<sup>13</sup>.

### 2.1. SŁUŻEBNOŚĆ WOBEC NARODU

Miłość Boga i ludzi winna obowiązywać wszystkich, wierzących w obu tych zakresach, a niewierzących wobec ludzi. Taka zasada opiera się na wolności wyznania i na równouprawnieniu wszystkich obywateli. Takie postawy wypracowuje się w procesach wychowawczych. Postawa życzliwości i wzajemnej pomocy wynika ze społecznego charakteru człowieka, który z natury swojej jest stworzeniem społecznym. W rodzinie ludzkiej dokonuje się nieustanne uspołecznienie. Wobec rodziców, rodzeństwa idzieci, następuje naturalna potrzeba wymiany informacji, dóbr

<sup>13</sup> S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim...*, dz. cyt., s. 14-15.



materialnych i wartości duchowych. Z takich postaw ks. Prymas wyprowadzał zasadę i poczucie służebności. Mówił: „Z poczuciem rodzinności łączy się też poczucie służebności. Służebność to przede wszystkim świadomość, że korzystamy z pomocy ludzi, którzy nas otaczają. A sprawiedliwość zamienna wymaga, abyśmy czerpiąc pomoc od innych, sami również poczuwali się do niesienia jej otoczeniu, chociaż byśmy do tego nie byli wzywani”<sup>14</sup>.

W życiu rodzinnym, a także narodowym mamy do czynienia z nieustanną wymianą usług, pomocy, informacji, wsparcia, pomocy społecznej, wsparcia duchowego oraz trwania fizycznie i uczuciowo z ludźmi żyjącymi obok nas. Im bardziej społeczeństwo jest rozwinięte, tym bardziej pomoc społeczna jest poszerzana na wiele dziedzin życia i obejmuje większy zakres potrzeb ludzkich. Konflikty polityczne ideologiczne oraz światopoglądowe na arenie państwa i narodu nie powinny zagłuszać naturalnych i sprawiedliwych postaw, altruistycznych i służebnych wobec bliźnich. Ksiądz Prymas podawał przykład z życia Świętej Rodziny: „Służebność podyktowana jest współzależnością. Istniała ona nawet w życiu Jezusa i Maryi. Maryja była poddana woli Bożej, podporządkowała się jej jako Służebnica Pańska. Ale Jej podporządkował się dobrowolnie Jezus Chrystus”<sup>15</sup>.

W posłudze służebności każdy obywatel uświadamia sobie współzależność życia narodu i państwa, jest ona realizowana we wszystkich formach życia społecznego, takich jak: zawodowe, polityczne, narodowe, religijne. Wszystkie te formy mają swoje zasady działania, projekty rozwoju, doskonalenia się, w imię lepszego obsługiwanie społeczności. Służebność okazywana na wszystkich polach życia społecznego jest zasługująca, wypełnia, bowiem przykazanie miłości bliźniego (por. Mt 25,45).

Służebność wobec narodu szczególnie wyraża się poprzez sumienne wykonywanie swoich zadań osobistych, społecznych i zawodowych. Obowiązki zawodowe związane są z odpowiednim wynagradzaniem za wykonaną pracę, jednak ze względu na wartości moralne, wyższe, nawet bez należnych i wystarczających wynagrodzeń należy wykonywać sumiennie pracę. Zdaniem ks. Prymasa praca jest związana z naturalnym powołaniem każdego człowieka, dlatego mówił: „Tak przyzwyczailiśmy

<sup>14</sup> S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim...*, dz. cyt., s. 14-15.

<sup>15</sup> Tamże.



się do tego, że pracę i pracowitość łączymy z wynagrodzeniem. Ale nawet gdyby nam nie płacono za pracę, mamy obowiązek poddać się prawu pracy, bo jest ono ustanowione przez Stwórcę”<sup>16</sup>.

### 2.2. WARUNKI TRWANIA NARODU

Działania ówczesnego Państwa polskiego, dominacja polityki ograniczania wolności obywateli na korzyść ideologii i komunistycznych przesłanek, systematycznie w poszczególnych pokoleniach lat 1945–1980, powodowała wielkie zniszczenia moralne społeczeństwa. Naród cofał się w rozwoju, w Europie nastawał zdecydowany rozdział pomiędzy Wschodem i Zachodem, tworzony był blok odizolowany od kultury międzynarodowej, tak zwana *zimna wojna* stwarzała pretekst do izolacji i eskalacji zbrojeń. Państwa Europy Środkowej traciły zakres swego samostanowienia. Zagrozała im nowa wojna nuklearna. W tych zagrożeniach ks. Prymas widział niebezpieczeństwo istnienia i rozwoju Narodu polskiego,

<sup>16</sup> S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim...*, dz. cyt., s. 14-15.

mówił: „Wieczne trwanie Narodu zależy od nas, bo Bóg jest Bogiem życia i On nie chce śmierci grzesznika. Tylko człowiek może doprowadzić do upadku rodziny i narodu”<sup>17</sup>.

Pojęcie śmierci grzesznika odnosiło się od zagrożeń zewnętrznych, ale także dotyczyło wad narodowych, które od wewnątrz niszczyły tkankę społeczną Narodu. Błędy polityki międzynarodowej, błędy polityki wewnętrznej i wady narodowe stwarzały realne niebezpieczeństwo, ponownej utraty suwerenności i możliwości dalszego trwania narodowego. W takiej sytuacji ks. Prymas nawoływał: „Każdy Polak powinien mieć poczucie odpowiedzialności za łaskę wolności. Nie po to otrzymaliśmy ją ponownie, po strasznych doświadczeniach drugiej wojny światowej, abyśmy obracali ją na sponiewieranie człowieka, na pogwałcenie wszystkich praw Bożych i ludzkich, na zniszczenie rodziny, na godzenie w życie nienarodzonych! Gdybyśmy po tej linii szli dalej, możemy doprowadzić do ponownej utraty wolności”<sup>18</sup>.

Budzenie ducha Narodu, odwoływanie się do jego podstawowych wartości, poczucia i obrony wolności, prawdy i sprawiedliwości, stało się dla Kościoła i ks. Prymasa zadaniem chwili, i moralnym obowiązkiem. Ksiądz Prymas widział także alternatywę wyjścia z ogólnonarodowego niebezpieczeństwa, dostrzegał ją w wartościach istniejących w rodzinach, one tylko mogły odnowić naród biologicznie i duchowo. Patrząc na ratunek istniejący w rodzinach, mówił: „Jeżeli zdamy sobie sprawę z odpowiedzialności za chwile nam użyczone, wtedy będziemy świadomi, że chociaż czasami giną państwa, to naród i rodzina nie ginie; że człowiek jest nieśmiertelny, bo jest dzieckiem Bożym”<sup>19</sup>.

### 2.3. WOLNOŚĆ NARODU ZALEŻNA OD RODZINY

Wolność narodu jest największą wartością potrzebną każdemu obywatelowi i każdemu Państwu. O tę wolność wszyscy na świecie zabiegają i o nią walczą, ponieważ stanowi ona o godności człowieka i godności

<sup>17</sup> S. Wyszyński, „*Lumen gentium*” w *dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA, t. 64, Cz, s. 52-53.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.

narodu. Naród zniewolony jest słaby, uległy, jest zagrożony agresją ze strony wrogów, którzy zamierzają zabrać mu wartości materialne i duchowo go upokorzyć. Ksiądz Prymas podpowiadał, jak można ocenić zamiary i stosunek nieprzyjaciół Polski do narodu polskiego. Wystarczy przeanalizować moralność takiego nieprzyjaciela. Jeśli nie ma moralności chrześcijańskiej, nie jest godzien zaufania. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Uczmy się, Najmilsi, od wrogów, doceniania tego, co najlepiej służy wolności i trwałości Narodu. Stosunek nieprzyjaciół Ojczyzny do moralności chrześcijańskiej to dla nas wskazanie”<sup>20</sup>.

Wolność narodu nie tylko realizuje się w stosunkach międzynarodowych, dotyczy także relacji wewnętrznych Państwa z obywatelami. Niewola zewnętrzna, z zasady jest jasna, bezpośrednia, nacechowana nienawiścią i dążeniem do zniszczenia psychicznego i fizycznego przeciwnika. Jest także niewola wewnętrzna, kiedy społeczeństwo kierowane jest ideologiami niezgodnymi z podstawowymi wartościami, godzącymi w godność człowieka – obywatela.

Próba rozpoznawczą wroga albo przyjaciela narodu jest stosunek do najcenniejszego skarbu narodu, jakim jest rodzina, źródło życia, wychowania, miłości i dobra. Ksiądz Prymas mówił: „Dla Narodu najważniejszą siłą i bastionem jest rodzina. Kto jest przyjacielem Narodu – umacnia rodzinę, kto jest wrogiem Narodu – niszczy rodzinę”<sup>21</sup>.

Przyjaźń wobec rodziny polega na docenieniu jej największej wartości życia, bowiem tylko rodzina może dawać nowe życie, może je wychowywać i może je ofiarowywać ciągle odnawiającemu się biologicznie narodowi. Wobec wartości życia, antywartością jest śmierć! Ksiądz Prymas przewidywał i zapowiadał biologiczne zanikanie społeczeństwa polskiego, ostrzegał, modlił się i nawoływał do narodowego rozsądku, mówił: „W wieku, w którym przestanie się rodzić nowe życie, Naród skończy i umrze. To w rodzinie, pod sercem matek, kryje się Naród! Do rodziny trzeba więc podchodzić ostrożnie, z wielkim szacunkiem, w ciszy, z pokorą, bez tupetu wobec jej praw i miejsca w Narodzie, z uznaniem jej chrześcijańskiego ducha i obyczajów”<sup>22</sup>.

Obrona wolności narodu zbiegła się z obroną jego naturalnego biologicznego rozwoju. W ówczesnych warunkach politycznych propa-

<sup>20</sup> S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, IPJP2-WSD, Warszawa 2008, s. 170-171.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże.





gowano na wszelkie sposoby ograniczanie liczby urodzeń Polaków, chcąc w ten sposób systematycznie, ale skutecznie prowadzić do wygaszania polskości na arenie narodowej i międzynarodowej. Ksiądz Prymas zwracał się z apelem do rodziców, do małżeństw do rodzin, wzywał i tłumaczył, że od nich uzależnione jest trwanie Ojczyzny, Polski, a rodzinę polską nazywał „Bogiem silną”<sup>23</sup>.

### 2.4. OBRONA NARODU ZADANIEM RODZINY

Nieustająca rola narodu, w historycznym rozwoju społeczeństwa polskiego trwała, trwa i trwać będzie na przestrzeni wieków, jeśli zachowane będą podstawowe wartości. Cała rzeczywistość narodowa to wielki dar Boga i natury oraz pracy niezliczonych pokoleń ludzkich, wraz z wielkimi osobowościami, bohaterami walki zbrojnej, bohaterami nauki, społecznikami, którzy potrafili i potrafią ofiarować życie, pracę, służbę i oddanie dla innych. Wśród tych bohaterów i twórców kultury narodowej ks. Prymas wyróżniał rodzinę, jako największą i niezbywalną wartość. Dzięki rodzinom naród trwał, przechodził różne koleje życia politycznego, gospodarczego, doświadczał wielu kryzysów i niebezpieczeństw. Pomimo tych trudności, a także pomimo wielu wad narodowych, udawało się zawsze wykrzesać siły duchowe i materialne. Te właśnie siły zawarte są w rodzinie polskiej, nieustannie wzmacniane wiarą, przez Kościół katolicki. Wartości chrześcijańskie przeważały, zdominowały większość społeczności narodowej i pozwoliły dotrzeć do Tysiąclecia Chrztu Polski. Ksiądz Prymas mówił: „W tysiącletniej przeszłości rodziny polskiej możemy dostrzec niemało grzechów, wad i braków, ale błędą one wobec blasku chrześcijańskich wartości naszych ognisk domowych. Uznawanie praw Bożych w życiu małżeńskim, troska o religijne wychowanie dzieci, cześć dzieci dla rodziców, duch ofiarnej miłości Ojczyzny – wyzwalały bohaterskie siły dla obrony wiary, wolności i Ojczyzny w najcięższych okresach naszej historii (...). Znane natomiast były rzewne fakty długich lat oczekiwania matek polskich na powrót mężów z kazamat sybirskich lub dzielenie przez żony wygnańczego losu małżonków. Polskość utrzy-

<sup>23</sup> S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 7, dz. cyt., s. 170-171. „Rodzina Bogiem silna” stało się hasłem V Roku Wielkiej Nowenny.

mywała się bohaterskim trudem wychowawczym rodziców zaprawiających swe dzieci do mężnej i ofiarnej postawy w życiu”<sup>24</sup>.

Ksiądz Prymas widział największe bohaterstwo w matkach polskich, w ich wielkiej miłości małżeńskiej i rodzinnej oraz w ich wrodzonej inteligencji, pozwalającej nieustannie patrzeć w przyszłość narodu, dla niego się poświęcać, przekazywać życie i składać życie dzieci w ofierze za ojczyznę.

### 3. WOLNOŚĆ MYŚLENIA I KULTUR NARODOWYCH

Wolność myślenia i świadomego budowania kultur narodowych ks. Prymas odnosił do wszystkich narodów świata. W swoich modlitwach polecał nie tylko naród Polski, ale modlił się także o ducha pokoju i wolności dla: „Litwinów, Estończyków, Finów, Łotyszów, Białorusinów, Rusinów, Węgrów i Rumunów, Czechów, Słowaków, Łużyczan, Słoweńców i Morawian”<sup>25</sup>. Wymienione państwa należały do bloku państw Europy zdominowanych przez ZSRR, w wyniku ustaleń po zakończeniu II wojny światowej. Te państwa, podobnie jak Polska, utraciły suwerenność i szansę na własny rozwój kultury w wolności i niezależności. Ksiądz Prymas mówił: „Modłę się za te wszystkie narody, aby Opatrzność Boża, przez przyczynę Matki Bożej Miłosierdzia, wyzwoliła je z udręki i niewoli, dała im możliwość życia własnym życiem”<sup>26</sup>.

Z powodu trudnej i przedłużającej się sytuacji politycznej ks. Prymas proponował młodzieży tzw. „rewolucję sumień”, czyli wolność samodzielnego myślenia, wolność kultury narodowej, wolność we wzajemnej miłości i szacunku dla każdego człowieka<sup>27</sup>. Nieвозмоżliwość zmian geopolitycznych we współczesnej Europie, nie powinna była niszczyć moralności narodów, przeciwnie, duchowość i wiara tych narodów pozwalała na przetrwanie, i oczekiwanie z na-

<sup>24</sup> S. Wyszyński, *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 374.

<sup>25</sup> S. Wyszyński, *Do młodzieży akademickiej*. Przed wyruszeniem na Pieszę Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, KiPA, t. 65, W, s. 17-18.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Por. tamże.

dzieją na wolną przyszłość. Po wielkich zniszczeniach wojennych, wymagających wielkiego wysiłku w odbudowywaniu materialnym państw, powstało zagadnienie i czas budowania sumień. Ksiądz Prymas mówił: „dzisiaj trzeba rozpocząć budowę sumień ludzi wolnych, miłujących, uczynnych i braterskich. Te wszystkie walory potrzebne są narodom Europy, by przekazały je narodom innych kontynentów”<sup>28</sup>.

Europa wolna i reprezentująca poziom moralny i kulturalny, zachowująca wolność i poszanowanie, i prawa każdego człowieka, mogła ponownie stać się przykładem i uczyć inne narody. Ksiądz Prymas wymieniał: „Wielki kontynent afrykański, południowoamerykański czy Azja Mniejsza, każdy z tych terenów, to ogromny kocioł kulturalny, w którym ciągle jeszcze wszystko się burzy, w którym budzi się pragnienie, aby być u siebie i żyć wolnością dzieci Bożych”<sup>29</sup>.

### 4. WOLNOŚĆ NAUKI

Intelekt człowieka, jego duchowość, rozumność i zdolności poznawania świata i czynienia sobie świata uległym, czyli poznawalnym i możliwym do wykorzystywania jego natury sprawia, że przed człowiekiem leży wielka perspektywa rozwoju. Nie można zaprzepaścić takiej perspektywy, należy korzystać z tych wartości intelektualnych i rozumowych, tak w wymiarze jednostkowym, jak i w działaniach zbiorowych, wspólnych. Zarówno człowiek indywidualny obdarzony zdolnościami, jak i naród zorganizowany w formie Państwa ma perspektywę i obowiązek moralny rozwijania myśli, nauki, światopoglądu, badania relacji społecznych na korzyść własną i wspólnoty. Taką postawę reprezentował ks. Prymas i takie zadanie stawiał także współczesnemu Kościołowi polskiemu, mówiąc: „Kościół broni dziś przed niewolą myśli, sprzyja wszystkiemu, co jest odważnym upominaniem się o wolność opinii, nauki i światopoglądu, wypowiedania swych myśli słowem żywym, czy drukowanym”<sup>30</sup>.

Taka postawa była w opozycji do zarzutów stawianych przez ideologię marksistowsko-leninowsko-komunistyczną, że religia i Kościół są

<sup>28</sup> S. Wyszyński, *Do młodzieży akademickiej...*, dz. cyt., s. 17-18.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> S. Wyszyński, *Wczoraj – dziś – i jutro... Polski katolickiej*. Podczas sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, Cz, s. 219.



przeciwnikami nauki postępu i rozwoju. Więcej, ks. Prymas zapraszał do współpracy z Kościołem wszystkich zainteresowanych intelektualistów, twórców kultury, obrońców ideału człowieka i jego człowieczeństwa. Zapraszał takich ludzi na spotkania i oświadczał publicznie: „Dlatego przyjaciółmi Kościoła są wszyscy, którzy mają odwagę bronić wolności opinii i wolności słowa. Kościół też uważa ich za przyjaciół, bo bronią tej samej nieśmiertelnej mocy i prawa człowieka do wolności wypowiedzania się, mężnie i odważnie”<sup>31</sup>.

W takiej postawie ks. Prymasa można dostrzec podstawy przyszłego wielkiego ruchu Solidarnościowego.

#### 4.1. NIEUSTAJĄCY POSTĘP NAUKI

W okresie dominacji systemu socjalistycznego był lansowany pogląd o zasadach przyrostu naturalnego ludności w relacji z wielkością produkcji żywności, na podstawie przesłanek Malthusa<sup>32</sup>. Naród polski straszono głodem, przy nadmiernie zwiększającej się populacji ludności. Ksiądz Prymas był zmuszony korygować te poglądy i mylne interpretacje, wskazując na możliwości naukowych odkryć w zwiększaniu jakości i produkcji rolnej. Uspokajając społeczność Polaków, ks. Prymas mówił: „Chociaż niektórzy determiniści mówią o tym, że nauka stoi niejako u kresu, to jednak dzisiaj przekonujemy się, że wszystko, do czego człowiek doszedł, to jest właśnie ABC. A to wszystko, co jest możliwe, jest jeszcze przed nim. Liczne odkrycia i wynalazki ostatnich czasów wskazują na tak nieogarnione możliwości czerpania z ziemi, że nieprędko głód zajrzy w oczy wielomiliardowej ludzkości”<sup>33</sup>.

Obawy o wystarczającą produkcję żywności były bezpodstawne, ówczesna władza starała się taką propagandą usprawiedliwić własną niezaradność gospodarczą i ukryć prawdę o nadmiernym eksporcie żywności polskiej za granicę.

<sup>31</sup> S. Wyszyński, *Wczoraj – dziś – i jutro... Polski katolickiej...*, dz. cyt., s. 219.

<sup>32</sup> Teoria opublikowana w 1798 roku. Według Malthusa skoro liczba ludności rośnie w postępie geometrycznym, a produkcja żywności – w arytmetycznym to nieunikniony jest stan przeludnienia.

<sup>33</sup> S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, IPJP2-WSD, Warszawa 2006, s. 200.

## KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO



*Wiara jest koroną godności człowieka.  
Niesłuchanie trudno odzyskać straconą koronę  
i umieścić ją ponownie na głowie.  
Jak więc trzeba jej strzec!*

*+ Stefan Karol Wyszyński*



Na szlaku milenijnym, Święta Lipka, 11 sierpnia 1968 rok

#### 4.1.1. WARUNKI ZDOBYWANIA WIEDZY

Świat XX i XXI wieku to rozwój nauki, czas dużych osiągnięć industrialnych, czas nowych relacji handlowych i form szkolnictwa. Tak zwane przyspieszenie cywilizacyjne zobowiązywało społeczeństwa do budowania nowych dużych ośrodków akademickich. W polskich warunkach, również oparto się na rozwoju szkolnictwa na wszystkich etapach, łącznie z rozwojem uniwersytetów, akademii i politechnik. Jednak profil tych szkół i uczelni, ze względu na ideologię, przybierał charakter polityczny, szczególnie w krajach Europy Wschodniej, w tzw. demokracjach o charakterze socjalistycznym i komunistycznym. Wiedza przybierała postać ideologii, i w ten sposób zaprzeczała sama sobie. Szczególnie ideologia wkradła się do nauk ekonomicznych, studiowano, w programach obowiązkowych gospodarkę socjalistyczną, a opierano się na badaniach i wynikach badań przeprowadzonych na gospodarce kapitalistycznej.

Ksiądz Prymas sprzeciwiał się takim perspektywom rozwoju nauki, przywoływał czasy dawne i wskazywał na państwa Europy Zachodniej, mówił: „Wychowanie w gimnazjum i na uniwersytecie łączyło naukę i życie chrześcijańskie. Studia pojmowano rzetelnie. Wiedzano bowiem, że tylko taka nauka może służyć jako ziarno gorczyczne wrzucone w ziemię i wydawać owoc stokrotny. Tajemnicą prawdziwej wiedzy jest to, że wymaga ona uszanowania wolności, wymaga atmosfery duchowej, w której rodzi się nowe życie”<sup>34</sup>.

Ideologia wprowadzana do szkolnictwa na każdym poziomie, degradowała ideał nauki i jej etosu. Ważniejsze stawały się postawy uległe wobec ideologii, lub też wyniki badań naginane do z góry założonych poglądów rozwoju. Za ideał przyjęto postać *homo sovieticus*<sup>35</sup>, który miał wprowadzać na ziemi nową rzeczywistość życia.

Nauczanie ks. Prymasa było diametralnie odmienne, mówił: „Z doświadczeń historycznych wiemy, że tylko wolność myślenia, wolność organizowania wiedzy i rozwijania jej bez narzucanych konspektów ideologicznych, szacunek dla człowieka, zaufanie do jego możliwości,

<sup>34</sup> S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 5, dz. cyt., s. 200.

<sup>35</sup> *Homo sovieticus* [łac.], określenie używane do opisu typu osobowości, którego zasadnicze cechy zostały ukształtowane przez system komunistyczny. Taki człowiek był posłuszny, uznawał autorytet władzy komunistycznej.



autonomia akademicka i w ogóle autonomia wychowania, jak najdalsza od administracyjnych schematów – rodzi rzetelne owoce”<sup>36</sup>.

Wzór do naśladowania w procesie edukacyjnym i szkolnym ks. Prymas widział w atmosferze miłości rodzinnej, gdzie panuje spokój, zaufanie, poczucie bezpieczeństwa, a godność i wolność człowieka są szanowane. Tak przygotowany i ukształtowany młody człowiek, w spotkaniu ze studiami wyższymi i z wartościami nauki, potrafi docenić prawdę osiąganą pracowitością, poświęceniem i służbą nauki dla wszystkich ludzi. Ksiądz Prymas wskazywał taki kierunek dla kształcenia akademickiego: „Dlatego też każda uczelnia musi przybliżyć swoje ideały i sposoby oddziaływania do atmosfery domowej, rodzinnej, macierzyńskiej, ojcowskiej, by osiągnęła zamierzone wyniki. Słusznie więc uczelnie akademickie nazywamy «Alma Mater», jak gdyby druga matka – chociaż wyraz «Alma» oznacza znacznie więcej, można więc powiedzieć – «prawdziwa matka»”<sup>37</sup>.

### 5. WYCHOWANIA RELIGIJNEGO NIE DA SIĘ ZASTĄPIĆ

Ksiądz Prymas zdecydowanie bronił wychowania chrześcijańskiego kierowanego do polskiej młodzieży i dzieci, opartego na wartościach eschatologicznych. Na przestrzeni lat i eksperymentów wychowawczych, narzucanych przez wychowanie materialistyczne, skierowane tylko na doczesność i egzystencjalizm, dało się zauważyć wielkie zubożenie moralne i duchowe młodego społeczeństwa. Ksiądz Prymas wykazywał ten wielki błąd metodologiczny oparty tylko na ideologii marksistowsko-leninowskiej. Mówił: „Sprowadzono dziś wszystkie zainteresowania młodego pokolenia do czysto zjawiskowych i bardzo niskich wymiarów mentalności egzystencjalnej. Jako ideał stawia się prymat materii, produkcji, monopol wychowania monistycznego, no i oczywiście metodę dialektyki materialistycznej. O wieloświatopoglądowości nawet się już nie mówi”<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> S. Wyszyński, *400-lecie Skargowskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 29 XI 1978, w: tegoż, KiPA, t. 61, Cz, s. 171-172.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> S. Wyszyński, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatki”*, dz. cyt., s. 476-478.



Młodzież i dzieci pozbawione wychowania religijnego, nie mogły sprostać podstawowym wymogom ideału życia, pracy i poświęcenia się dla drugiego człowieka. Część zlaicyzowanej młodzieży popadała we frustrację, smutek i apatię. Tak zwany dobrobyt materialny nie zaspakajał potrzebny ideałów i perspektywy życia wiecznego, ograniczał duchowość i godność człowieka. Następowало poczucie bezsensu życia i każdy wysiłek fizyczny i moralny miał tylko wymiar doczesny.

Ksiądz Prymas sądził, „że wychowania religijnego nie da się właściwie niczym zastąpić, ponieważ ma ono elementy najbardziej trwałe i uzasadnione. Jako wzór stawia nam Boga-Człowieka i tak każe wychowywać człowieka powołanego do ubóstwienia i życia wiecznego”<sup>39</sup>.

Ograniczanie wychowania nowych pokoleń Polaków tylko na poziomie materialnym i doczesnym było, zdaniem ks. Prymasa, wielką niesprawiedliwością, wobec wartości wiary opartej na światopoglądzie idealistycznym, bowiem dzieci Boże, mają prawo poznawać Boga, ufać Mu i spodziewać się życia wiecznego. Ksiądz Prymas mówił: „Nie byłoby rzeczą sprawiedliwą, gdyby dziecko Boga, który nie umiera, nie miało życia wiecznego. To jest postulat zasadniczy sprawiedliwości społecznej, a Bóg jest sprawiedliwy. Skoro sam jest nieśmiertelny, Jego dzieci też muszą być nieśmiertelne”<sup>40</sup>.

Wszelkie budowanie systemów wychowawczych, nieopartych na ideałach przekraczających doczesność, jest mało skuteczne, nie ma bowiem podstaw do wymagań moralnych, nie wprowadza także skutecznych sankcji, które rozciągają się na całe życie człowieka, zarówno doczesne, jak i wieczne.

## 6. OGRANICZENIE WOLNOŚCI WIELKĄ KLĘSKĄ I KRZYWDĄ NARODOWĄ

Do rozpatrywania wolności społecznej, narodowej, państwowej, kościelnej i innych, potrzebna jest analiza wolności indywidualnej człowieka, ponieważ to jednostki tworzą społeczności i przyjmują aksjologiczny wymiar wolności, o charakterze zbiorowym. Podobnie przebiega

<sup>39</sup> S. Wyszyński, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, dz. cyt., s. 476-478.

<sup>40</sup> Tamże.

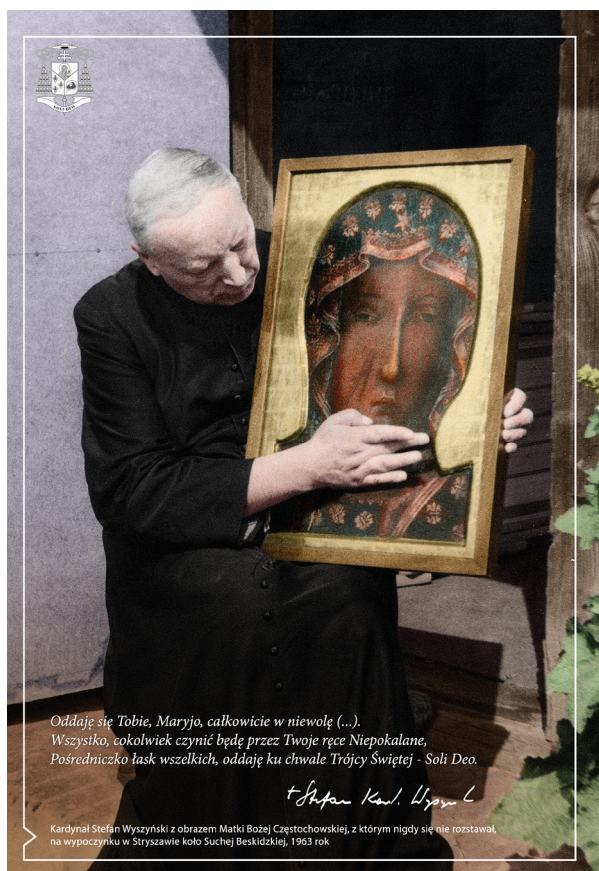


proces i zrozumienie wartości sprawiedliwości wobec posiadanych dóbr i ich rozdziału. Każdy z ludzi zaspokaja własne potrzeby, a następnie dzieli się dobrami materialnymi z innymi, na zasadzie miłości.

W analizie sensu życia człowieka i jego celowości, ks. Prymas wymieniał doskonałość: „Ziemiśkim celem człowieka jest doskonałość życia doczesnego”<sup>41</sup>. Doskonałość odnosi się zarówno do wartości duchowych indywidualnych, jak i do doskonałych stosunków społecznych w ramach narodu i Państwa. Dobro wspólne i dobro indywidualne muszą się wzajemnie doskonalić w procesie życia, w procesie nieustannego dialogu, wzajemnego zrozumienia i postępu. Stawianie praw społecznych wyżej, i zobowiązywanie jednostki do nieustannego dzielenia się dobrami, prowadzi do sprzeciwu. Podobnie dzieje się z wartościami, one są uniwersalne ponieważ służą wszystkim i każdemu z osobna. W dalszej argumentacji ks. Prymas podpowiada, gdzie człowiek potrafi i powinien uczyć się wolności i doskonalić ją społecznie. Wskazuje na rodzinę! „Do tego celu dochodzi człowiek w życiu swoim z pomocą rodziny”<sup>42</sup>. Historia każdej społeczności toczy się w wymiarze historycznym, pokolenia się zmienia-

<sup>41</sup> S. Wyszyński, *Człowiek – istotą nieznaną?!*, „Ład Boży” R. 1 (1945), nr 2, s. 3.

<sup>42</sup> Tamże.



ją, a wartości ogólnoludzkie muszą być przekazywane z pokolenia na pokolenie, a dzieje się to w atmosferze rodzinnym. W rodzinie człowiek nabiera uspołecznienia, od najmłodszych lat dzieli się słowem, przykładem, pomocą, pokarmem i dobrocią indywidualną, która staje się społeczna. Przekazywanie wartości, w tym wartości wolności, również realizuje się przy pomocy rzeczywistości społecznych, ks. Prymas te siły wymieniał: „sił społecznych, narodowych, gospodarczych, kul-

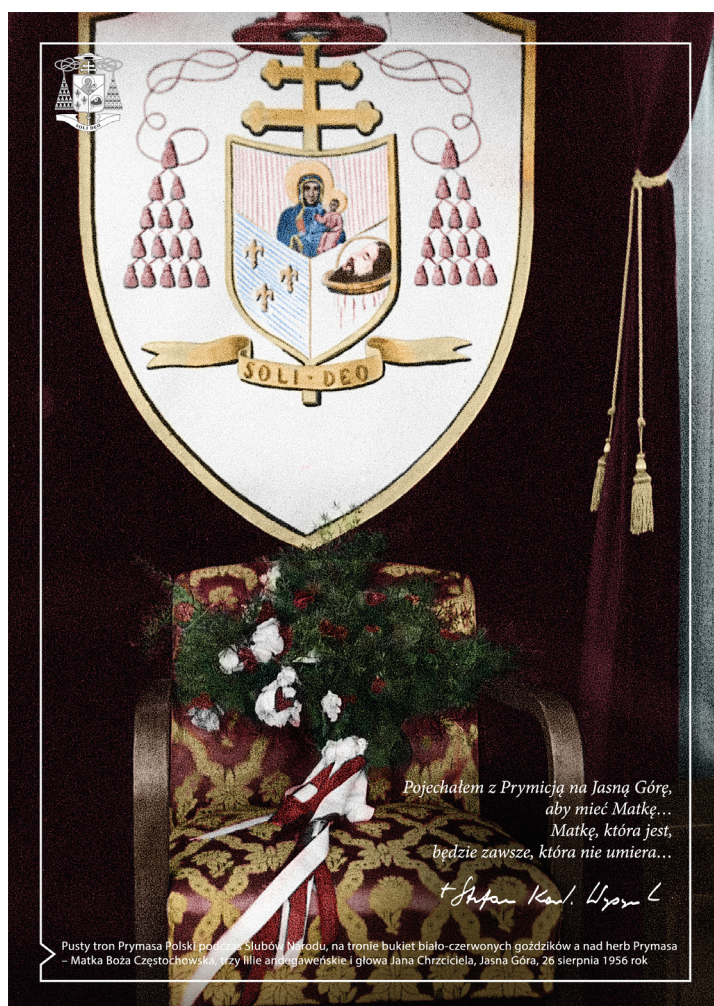
turalnych, politycznych i religijnych”<sup>43</sup>. Siły te powinny współpracować, wymieniać się i doskonalić, na zasadzie zachowania pełnej wolności osobistej, winny docierać nieustannie do osobistej wolności człowieka, aby były przyjmowane i w „doskonałości” praktykowane.

Siły społeczne, a dla ludzi wierzących szczególnie siły zawarte w Kościele, w religii i w wierze, wpływają na człowieka i ukazują wartości transcendentalne. Człowiek nie tylko zatrzymuje się na sobie i na wartościach materialnych, poza nimi widzi, czuje, analizuje i uznaje wartości nadprzyrodzone, bowiem: „Ostatecznym celem człowieka jest połączenie się z Bogiem w wiecznym szczęściu. Do tego celu zdążamy z pomocą Kościoła przez wypełnianie przykazań Bożych i uświęcenie własne”<sup>44</sup>.

<sup>43</sup> S. Wyszyński, *Człowiek – istotą nieznaną?!*, dz. cyt., s. 3.

<sup>44</sup> Tamże.





Wolność jest dana i zadana człowiekowi na ziemi i w niebie, wolność to relacja pozytywna z Bogiem i z ludźmi, tak indywidualna, jak i społeczna. Na ziemi żadna ideologia i żadna władza ludzka nie powinna ograniczać takiej wolności. Tę prawdę głosił ks. Prymas: „Każdy człowiek, oprócz celów doczesnych, ma nadto cele wieczne i ostateczne do osiągnięcia w czasie życia na ziemi. Żadna władza na świecie nie może pozbawić człowieka wolności dążenia do tych celów”<sup>45</sup>.

<sup>45</sup> S. Wyszyński, *Człowiek – istotą nieznaną?!*, dz. cyt., s. 3.



## 7. GŁOS SUMIENIA WSZYSTKICH CYWILIZOWANYCH NARODÓW

Cywilizacja oznacza zorganizowany sposób życia narodu i Państwa, oznacza pewien stan własności, który pozwala na w miarę zasobne i bezpieczne egzystowanie. W cywilizowanych narodach jest podział i wykończenie, w sposób właściwy władzy, opartej na dobru wspólnym. Podstawą życia cywilizowanego narodu jest zachowanie podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, prawdy, pokoju i solidarności. Solidarność jest kierowana do ludzi młodych, dzieci i młodzieży, do ludzi starszych i chorych, aby zachowane były podstawowe cechy humanitaryzmu. Ważna również jest wolność religijna, wolność wyznawania wiary, która kształtuje sumienia i charaktery obywateli. Ksiądz Prymas stał na stanowisku, że „Hańbą naszych czasów jest to, że nie brak usiłowań pozbawienia młodzieży wiary w Boga i związku z Kościołem – wbrew głosowi sumienia wszystkich cywilizowanych narodów”<sup>46</sup>.

Do cywilizacji należy zatem całkowita wolność religijna i wolność wychowania religijnego, aby kultura danego narodu rozwijała się i miała perspektywy trwania w wartościach, ponieważ one są najważniejsze, a zachowanie ich świadczy o tym, że naród żyje, a jego życie ma charakter także duchowy, transcendentalny. Narzucanie ideologii, jak to miało miejsce za czasów PRL-u, zubożało duchowo wszystkich i spowodowało życie narodu do duchowej niewoli, która wcześniej, czy później kończyła się także niewolą fizyczną.

Ksiądz Prymas uważał, że: „(...) niewiara jest czymś nienaturalnym, powoduje niedorozwój osoby ludzkiej, przyczynia się do ogromnego zubożenia życia człowieka, zacieśnia jego horyzonty myślowe i poloty ducha, niszczy ważne ogniwo społecznego porozumienia się w Rodzinie ludzkiej”<sup>47</sup>.

Ludzie w cywilizowanych strukturach Państwa i narodu, muszą porozumiewać się, powinna być ustawiczna łączność, aby realizować wspólnie wielkie programy życia i rozwoju. Bez porozumienia dochodzi do utraty wartości wspólnie wyznawanych i praktykowanych. Ksiądz Pry-

<sup>46</sup> S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 572-573.

<sup>47</sup> Tamże.

mas uważał, że ateizacja programowa doprowadza „do absurdu, stwarza odczucie gwałtu społecznego i osobowego”<sup>48</sup>, który blokuje życie narodu, stwarza niebezpieczne napięcia, a w końcu doprowadza do zbiorowego buntu i odrzucenia całego systemu ideologicznego życia.

Przy narzucaniu ateizacji dochodziło do podważania zasad sprawiedliwości społecznej, zadeklarowanym ateistom przysługiwały niezasłużone przywileje: możliwość zdobycia lepszej pracy, lepszego stanowiska, wyższego wynagrodzenia za tę samą pracę. Zadeklarowani ateści mieli łatwy dostęp i wsparcie finansowe w społecznych środkach przekazu: w radiu, filmie, telewizji, teatrze i w wydawnictwach. Taki handel sumieniami ludzkimi prowadził do zniszczenia moralnego, została bowiem zachwiana hierarchia wartości, a ludzie zasady społeczne, ideologiczne przenosili na życie osobiste, rodzinne i zawodowe. Rozpoczęła się walka wszystkich ze wszystkimi<sup>49</sup>, dominowała zazdrość, agresja, wzajemne pretensje, pragnienie odwetu, publiczne ujawnianie błędów życia osobistego. Nawet wzajemny język porozumienia się stawał się brutalny i wulgarny. Ksiądz Prymas z ubolewaniem mówił: „Ileż każdego dnia pada z ludzkich ust niewłaściwych słów, przezwisk, obelg i klątw, nawet tam, gdzie brak jest po temu dostatecznego powodu! Ludzie przeklinają nie tylko w momencie uniesienia się gniewem, ale i z przyzwyczajenia”<sup>50</sup>.

### 7.1. GŁÓD WOLNOŚCI

Poszukiwanie, utwierdzanie i reklamowanie wartości wolności jest udziałem człowieka i społeczności, w której żyje. Ksiądz Prymas nazywał to „głodem wolności”, tak jak głód pokarmu musi być zaspokojony, bo inaczej człowiek ginie, tak głód wolności musi być nasycony, ponieważ człowiek, bez tej wartości, ginie duchowo, jeśli ulegnie przemocy lub ideologiom, które tę wolność zabrały. Wyższość wartości duchowych nad materialnymi świadczy o godności człowieka, o jego wolnej naturze. Te wewnętrzne niepokoje duchowe świadczą o człowieczeństwie dojrzałym, wolnym, rozwijającym się. Ksiądz Prymas mówił: „To są głody, które każ-

<sup>48</sup> S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych..., dz. cyt., s. 572-573.

<sup>49</sup> Zob. Doktryna Th. Hobbesa (1588-1679) i J. Locke’a (1632-1704).

<sup>50</sup> S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych..., dz. cyt., s. 572-573.

dy z nas w sobie nosi, głody wielkiego, niespokojnego serca, które będzie niespokojne dotąd, dokąd nie spocznie w Bogu”<sup>51</sup>.

Niepokój duchowy, obawy o pełną wolność indywidualną i społeczną, a w czasach niewoli poświęcenie życia i zdrowia dla odzyskiwania wolności, staje się sprawdzianem duchowości człowieka, świadczy o jego wyższości nad wszelkim przymusem politycznym, ideologicznym, a nawet materialnym. Ksiądz Prymas wspominał, że „Sobór, jako zadanie dla każdego chrześcijanina wysunął obronę godności człowieka i jego wolności osobistej”<sup>52</sup>. Chrześcijanin, z racji duchowego powołania, bo Bóg powołał człowieka do wolności, pobłogosławił go i nakazał podbijać ziemię (por. Rdz 1,28), była to wolność życia i działania, z nakazem posłuszeństwa, ale zawsze wolna, z propozycją – jeśli chcesz!

Ksiądz Prymas tę naturalną wolność ludzką przeciwstawiał wszelkim ówczesnym ograniczeniom, politycznym, gospodarczym i religijnym, mówił: „Wszelkie krępowanie tej wolności, ograniczanie jej, przeszkadzanie człowiekowi, aby siedł za porywem swojego serca, jest zapóźnieniem rozwojowym i uwstecznieniem, jest wielką klęską społeczną i krzywdą narodową”<sup>53</sup>. Narody, które nie potrafiły obronić narodowych wolności ginęły, przechodziły przez historię niespostrzeżone, niewątpliwie umęczone, zdegradowane i podporządkowane innym, bo naród bez wolności ginie. Narodowi polskiemu nie przysługiwał taki los, mimo zagrożeń i niebezpieczeństw, pomimo utracenia wolności w latach 1795-1918, pomimo dominacji sowieckiej w latach 1945-1989, Naród polski obronił wolność i nigdy z niej nie rezygnował.

<sup>51</sup> S. Wyszyński, *W mieście świętych*. Dziękczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W, s. 199.

<sup>52</sup> Tamże. Sobór Watykański II w jednym z głównych dokumentów końcowych – konstytucji duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et spes* podał zwarty wykład na temat godności osoby ludzkiej. Sobór podjął ten temat ze względu na konieczność określenia „właściwego położenia człowieka” w świecie, we wspólnocie osób. Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526-606.

<sup>53</sup> S. Wyszyński, *W mieście świętych...*, dz. cyt., s. 199

## 7.2. WOLNOŚĆ WOBEC INNYCH NARODÓW

Ksiądz Prymas mówił: „Cały rozwój świata współczesnego zmierza do tego, aby ludziom dać święty spokój, aby mieli oni wolność sumienia i wyznania, aby mogli miłować Boga, jak jest im to potrzebne”<sup>54</sup>.

Tak zwany *cywilizowany świat* szczególnie po II wojnie światowej zajmował się rozwojem ekonomicznym i wchodził w nowy postępowy rozwój intelektualny poprzez rozwój nauki. Niestety ten świat wszedł w rywalizację podczas tzw. zimnej wojny. Dwa systemy: kapitalistyczny i socjalistyczny stanęły do konfrontacji militarnej i gospodarczej, za tą konfrontacją szła ideologia każdego z tych światów. Chciano się wzajemnie przekonywać w ważności i przyszłości systemów kapitalistycznych i socjalistycznych. Za socjalistycznymi argumentami stawiano wzór człowieka, ale bez wiary. Ksiądz Prymas dostrzegał ten wielki współczesny problem i mówił: „Dlatego też takie państwa, które pod pozorem przebudowy ustroju, zakładają cały program wyniszczenia Boga w sercach obywateli, są potwornością i wielkim nieporozumieniem!”<sup>55</sup>.

Utożsamianie społecznego rozwoju człowieka i zmian ustrojowych państw, z ateizmem, było politycznym i demokratycznym, a także wolnościowym nadużyciem. Nadużywanie ideologii i siły politycznej, militarnej, edukacyjnej i ideologicznej, sprzeciwiało się zdrowemu rozsądkowi, zabierało podstawowe wartości i sprowadzało społeczeństwo polskie do poziomu przedmiotu, kierowanego z bezwzględnością i arogancją władzy. Ksiądz Prymas protestował słowami: „To jest nieludzkie nadużycie! Nie ma ono nic wspólnego z demokratyzmem, którego używa się w sposób fałszywy, aby zaprowadzać niewolę ducha, odbierać człowiekowi pokój Boży, podrywać Miłość Bożą, wymazując Imię Boga ze szkoły, z podręczników, z życia publicznego. To jest bezceństwo i bezprawie w najwyższym stopniu!”<sup>56</sup>.

<sup>54</sup> S. Wyszyński, *Król cichy... Tobie...* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, KiPA, t. 20, W, s. 71.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> Tamże.



## 8. WOLNOŚĆ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Świat współczesny zawiera rozbudowane społeczności o charakterze politycznym, gospodarczym, naukowym, edukacyjnym, kulturalnym i religijnym. Każda z tych społeczności tworzy grupy zorganizowane w formie stowarzyszeń, instytutów, partii politycznych, związków zawodowych, czy też związków wyznaniowych. Wyrazem wolności są prawa do organizowania się społecznego, do zgromadzeń, publicznych manifestacji, wzajemnego informowania się poprzez środki masowego przekazu, a także organizowania pracy i zbiorowego wypoczynku, w tym sportu i turystyki. W powyższych organizacjach poza prawem do istnienia, są także obowiązki wynikające z przepisów prawa państwowego, deklaracji, regulaminów i ustaleń o charakterze zwyczajowym.

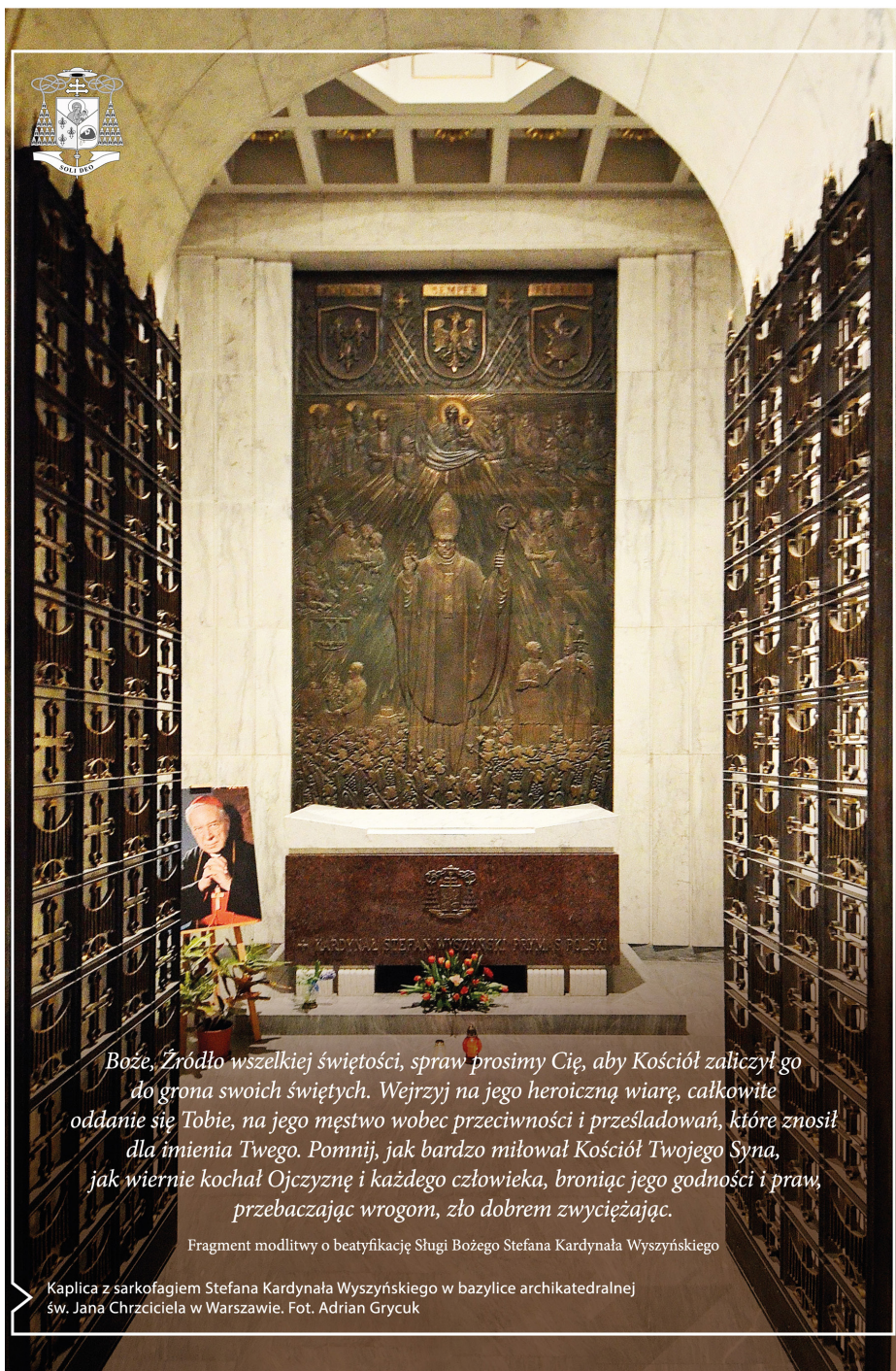
Wszystkie organizacje społeczne w danym państwie winny cieszyć się wolnością i wartościami ogólnoludzkimi, wynikającymi z godności człowieka i obywatela, a Państwo ma obowiązek dopilnowania, aby wszystkie prawa były równe i prowadziły do pokoju społecznego.

Ksiądz Prymas upominał się, aby i Kościół katolicki w Polsce cieszył się powszechnie uznawaną wolnością w wypełnianiu misji głoszenia prawd wiary. Ta misja o charakterze społecznym jest skierowana do duchowości człowieka, obejmuje w sposób naturalny wszelkie formy życia społecznego, dlatego mówił, że: „Kościół musi być obecny również w wielkim, gospodarczym procesie świata współczesnego. Musi mówić o sprawiedliwości chrześcijańskiej, o prawie każdego do chleba, o sprawiedliwej zapłacie, o godności pracy ludzkiej i godności człowieka pracującego. Musi mówić o wolności organizacji społecznych i obrony społecznej, jak to od dawna głosi katolicka nauka społeczna”<sup>57</sup>.

Ówczesne władze polityczne starały się ograniczać działalność społeczną Kościoła, wyznaczały Kościołowi rolę tylko religijną, a sprawę wiary chciano zredukować do spraw tzw. osobistych. Takie ograniczenia były lansowane przez ideologiczny materializm, przyjmujący postać agresywnego ateizmu. Prawo wolności religijnej, wolności wyznania i kultu, wolności religijnego wychowania i szkolnictwa, zredukowano w sposób bezwzględny, a samą religię traktowano jako wyraz zacofania.

<sup>57</sup> S. Wyszyński, *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, KiPA, t. 22, W, s. 87.

## KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO



*Boże, Źródło wszelkiej świętości, spraw prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając.*

Fragment modlitwy o beatyfikację Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego

Kaplica z sarkofagiem Stefana Kardynała Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Adrian Gryczuk

Takiej postawie sprzeciwiał się ks. Prymas i publicznie wyrażał nadzieję, „aby Chrystus znowu wszedł do fabryk, do urzędów, do biur dyrektorów, architektów, inżynierów, zajmujących się planowaniem i kierowaniem życia gospodarczego, aby tam nie zapomniano o tym, że człowiek pracujący to rzecz święta. *Res sacra homo*. Święta to rzecz – człowiek”<sup>58</sup>.

Człowiek zatem ma być respektowany, szanowany, uznany za najważniejszy podmiot Państwa, które pomaga i gwarantuje wszelkie prawa i zasady wolności osobistej i społecznej. Kościół i inne organizacje społeczne mają prawo zwracania uwagi, a nawet protestu, wtedy, kiedy nie są zagwarantowane podstawowe warunki życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego, w tym religijnego.

## 9. ZASADA ŁADU SPOŁECZNEGO

W nauczaniu społecznym, pomimo wielu przeciwności i działań nielegalnych i nieetycznych rządu, ks. Prymas nie okazywał zniechęcenia w nieustających wysiłkach porozumienia, miał bowiem świadomość, że naród powinien znaleźć zawsze *modus vivendi* (sposób przeżycia). Naród musiał przetrwać wszelkie formy zniewolenia, ale z pełną świadomością doznawanych krzywd i z nadzieją na pełną wolność. Ostatecznie doszło do tzw. Porozumienia<sup>59</sup>, które miało pozwolić Kościołowi prowadzić w dalszym ciągu działalność Caritasu, miało być zachowane nauczanie religii w szkołach, również starano się uregulować jurysdykcję w ramach Ziemi Zachodnich.

Pomimo zawartego Porozumienia, ówczesne władze partyjne nie zamierzały respektować ustaleń, Kościół był szykanowany i nadal starano się ograniczać wolności religijne Polaków. W latach 60-tych padły słowa ze strony ks. Prymasa, wprost kierowane do rządzących: „Tym, którzy rządzą Ojczyzną naszą i którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za trudny okres dziejów Narodu, też życzę, aby zdobywali sobie coraz bardziej miłość społeczeństwa i więcej ufali potędze miłości! Aby nie pokładali na-

<sup>58</sup> S. Wyszyński, *Kościół obecny w świecie współczesnym...*, dz. cyt., s. 87.

<sup>59</sup> Porozumienie zostało zawarte 14 kwietnia 1950 roku pomiędzy przedstawicielami władz Rzeczypospolitej Polskiej i Kościoła katolickiego w Polsce. Regulowało funkcjonowanie Kościoła w Polsce Ludowej. Dziennik Polski rok VI, nr 104 (1874), Kraków 16 IV 1950, s. 1-2.



dziei w nienawiści, która nic nie daje. Aby uszanowali wolność, która jest zasadą ładu społecznego, zgodnej i wydajnej współpracy wszystkich”<sup>60</sup>.

### 9.1. ZASADA PRAW I OBOWIĄZKÓW

Właściwe rozumienie prawa domaga się rozpoznania relacji zachodzącej pomiędzy uprawnieniami – prawami a towarzyszącymi im obowiązkami. Takie logiczne porozumienie i współpraca obowiązuje w świadomości człowieka odpowiedzialnego. Ta zasada odnosi się także do relacji obywatel – Państwo. Państwo, kiedy nakłada obowiązki, musi zachować prawa jednostki i stworzyć warunki, aby te obowiązki mogły być spełniane. Ksiądz Prymas odnosił się do wartości osoby, która działała w środowisku społecznym wolnym, prawdziwym, sprawiedliwym, a nade wszystko rozumnym, bez ideologii i planów państwowych, dalekich od naturalnych zadań człowieka. W nauczaniu ks. Prymasa dominowała zasada: „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możliwość korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*”<sup>61</sup>.

Encyklika *Pacem in terris* – nauczanie papieskie Jana XXIII – starała się dostrzec niebezpieczeństwa wynikające z nieładów społecznych ówczesnego świata. Groźba wojny nuklearnej zagrażała wszystkim totalnym zniszczeniem. Papież Jan XXIII uważał za swój obowiązek i obowiązek Kościoła, aby przypomnieć zasady życia społecznego, a w nim obowiązek zachowania praw naturalnych. Każdemu człowiekowi należą się prawa, ale jednocześnie ten sam człowiek ma obowiązki. W encyklice *Pacem in terris* czytamy: „Każdemu z praw, wymienionych tu przez Nas i wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki. Prawa te i obowiązki udzielane czy też nakazywane przez prawo naturalne, z niego biorą swój początek, treść i bezwzględnie obowiązującą moc”<sup>62</sup>. Pokój pomiędzy państwami, systemami gospodarczymi, a także pokój pomiędzy ludźmi jest prawem naturalnym i do tego prawa przywiązany jest obowiązek jego zachowania. Nie tylko korzystamy z pokoju,

<sup>60</sup> S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007, s. 14.

<sup>61</sup> Tenże, Referat do inteligencji katolickiej, dz. cyt., s. 557.

<sup>62</sup> Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 28.



ale go wprowadzamy, utrzymujemy i w nim trwamy. Odezwa ks. Prymasa była jednoznaczna: „Tak samo jest, gdy idzie o rodzinę, o społeczność narodową, państwową, międzypaństwową lub najrozmaitsze wspólnoty międzynarodowe, które dzisiaj powstają coraz częściej i rozporządzają niekiedy większymi siłami, aniżeli potężne państwa”<sup>63</sup>.

## 10. POJEDNANIE W WOLNOŚCI

Zapewnienie wolności społecznej jest obowiązkiem Państwa. Obowiązek ten przechodzi także na wszystkie organizacje społeczne, stowarzyszenia, instytucje i instytuty, dotyczy administracji państwowej i samorządowej. Jest to poszanowanie, należnej z natury człowieka, wartości. W relacjach społecznych obowiązuje także wartość sprawiedliwości, która reguluje wzajemne zależności ludzkie w bogactwie całego życia. Z doświadczenia wiemy, że wartość sprawiedliwości nie zawsze jest zachowywana, wynika to z błędów, niedoskonałości działania, a także z motywów negatywnych: agresji, zachłanności, chęci dominacji, a nawet złodziejstwa i praktycznego egoizmu, w zakresie materialnym i duchowym. Te błędy i niesprawiedliwości prowadzą do konfliktów międzyludzkich, małych domowych i tych wielkich społecznych i międzynarodowych.

W ostatecznym rozrachunku wzajemnych relacji społecznych, na bazie sprawiedliwości i wolności, winno dochodzić do pojednania, którego jedynym narzędziem jest wzajemne przebaczenie.

Ksiądz Prymas wzywał do pojednania społecznego w zbliżającym się Roku Świętym (1975). Była to doskonała okazja do uregulowania wielu krzywd i zaległości sprawiedliwości i miłości społecznej – mówił: „Przechodzimy na teren stosunków społecznych i zawodowych: i tutaj pojednanie może dać wewnętrzną wolność. Gdy idzie o owoce Roku Świętego, na tym polu jest bardzo dużo do zrobienia, aby przezwyciężyć kwasy, urazy i podejrzenia. Jubileusz ma być przebaczeniem, zapomnieniem o winach”<sup>64</sup>. Ksiądz Prymas wyjaśniał na jakich zasadach takie pojednanie może się odbywać:

<sup>63</sup> S. Wyszyński, Referat do inteligencji katolickiej, dz. cyt., s. 557.

<sup>64</sup> Tenże, *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 677-678.

- Pojednanie jest także odwołaniem czegoś niebacznie powiedzianego o bliźnim;
- Naprostowaniem informacji błędnie udzielonej;
- Pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy domowej;
- Pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy: sąsiedzkiej, zawodowej, fabrycznej, urzędniczej, zwierzchniczej czy podległej;
- Pojednanie jest też naprostowaniem codziennych stosunków we współżyciu ludzkim, aby umacniało się wzajemne zaufanie do siebie.

Takie pojednania społeczne stają się stopniami doskonałości, doskonałych stosunków międzyludzkich. Na bazie wolności i sprawiedliwości budowane są relacje miłości. Ksiądz Prymas dodawał także argument religijny, mówił: „Wtedy nastąpi spójność społeczna, którą mamy obowiązek zaprowadzić. Wszak Chrystus wezwał nas do służby pokojowi i nazwał błogosławionymi tych, którzy czynią pokój”<sup>65</sup>.

### 10.1. WOLNOŚĆ PRZECIWIENSTWEM NIENAWIŚCI

Doświadczenia historyczne Narodu polskiego świadczą o wielkiej miłości pokoleń Polaków do ojczyzny. Ksiądz Prymas wspominał i doceniał ofiary krwi i cierpienia złożone w czasie Powstania Warszawskiego, a szczególnie tych, którzy walczyli na gruzach Archikatedry Warszawskiej, mówił: „Niech w tej chwili staną przed naszymi oczyma głębokie szeregi matek i siostr, a także ich mężów, synów i braci, gdziekolwiek padli, gdziekolwiek oddali życie, nie szczędząc własnej krwi, powodowani jedynie miłością, wolni od nienawiści”<sup>66</sup>.

Obrona wolności nie niesie ze sobą ślepej nienawiści wobec wroga-najeźdźcy, przeciwnie, przeciwstawia się jej, pragnie zdominować nienawiść i przejść do wolności. Ostatecznie, kiedy następuje pokój, zwaśnione

<sup>65</sup> S. Wyszyński, *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, dz. cyt., s. 677-678.

<sup>66</sup> Tenże, *W hołdzie matkom życia narodu...* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, *KiPA*, t. 32, W, s. 234-236.

narody, wcześniej czy później, muszą dojść do pokojowego porozumienia. Nie zwalnia to jednak z właściwych postaw, czujności, przezorności i doświadczenia politycznego, które stoi na straży utrzymywanej wolności. Ksiądz Prymas doceniał te cechy narodu polskiego – cechy Polaków, że nie są zawistni, nie pragną zemsty, pozostają na wzajemnym poszanowaniu wartości wolności, mówił: „Jest to rzecz znamienita dla naszego Narodu, że pomimo doznanych krzywd, uchroniliśmy się nienawiści. Chociaż pozostał w naszych sercach lęk przed narodem zwyrodniałym, nie ma w nas nienawiści. Ale może ten lęk jest dla nas ostrzeżeniem, jak bardzo trzeba czuwać, aby duch Narodu był zdrowy, aby nie poddał się nienawiści, aby był wielkoduszny”<sup>67</sup>.

## 11. WRAŻLIWOŚĆ NA SPRAWY ZIEMI

Zarzut kierowany do Polaków wierzących o to, że nie zajmują się sprawami doczesnymi, był bezpodstawny, nie miał podstawy w nauczaniu społecznym Kościoła. Nauczanie społeczne drugiej połowy XX wieku, szczególnie Soboru Watykańskiego II, reprezentowało teologię ziemi *doczesnej* i *wiecznej*. Antropologia skierowana na człowieka, na jego godność i odpowiedzialność za losy narodów i świata, uświadamiała potrzebę wprowadzenia w pełni przesłania ewangelicznego Boga i Chrystusa. Stary Testament w dziele stworzenia człowieka mówił o czynieniu sobie ziemi poddanej (por. Rdz 1,28). Chrystus natomiast wskazywał na bliźniego i mówił: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Droga zbawienia wiedzie bowiem poprzez ziemię doczesną, to znaczy poprzez dobre dzieła czynione dla ludzi sobie współczesnych. Ksiądz Prymas podkreślał tę prawdę, mówił: „Duch czasu i potrzeby współczesne zmierzają do tego, abyśmy wrażliwi na sprawy tej ziemi, wchodząc we wszystkie dziedziny codziennego życia, mówili nie tyle o tym, co nas dzieli, ale o tym, co nas łączy”<sup>68</sup>.

Wykonywanie dobrych dzieł musi mieć podstawę moralną i rację społeczną, dzieła dobre są wyrazem i znakiem miłości do ojczyzny i każ-

<sup>67</sup> S. Wyszyński, *W hołdzie matkom życia narodu...*, dz. cyt., s. 234-236.

<sup>68</sup> Tenże, *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W, s. 361-362.

dego człowieka, który do danej ojczyzny się przyznaje słowem i czynem. Taka autentyczna i użyteczna miłość prowadzi do jedności, do ciągłych pojednań, poprzez poszanowanie praw i wykonywanie obowiązków. Ksiądz Prymas wzywał, a nawet nakazywał: „abyśmy przestali mówić o nienawiści i walce, a zaczęli mówić o miłości i pokoju. (...) Dopiero bowiem za cenę obrony wolności człowieka, jego praw do prawdy, sprawiedliwości, miłości, szacunku i pokoju, zapanuje na ziemi pokój Boży, którego świat dać nie może”<sup>69</sup>.

### 12. PODSUMOWANIE

„Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak, że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie”<sup>70</sup>. Tak rozumianej wolności bronił ks. Prymas Stefan Wyszyński w latach 1925-1981.

Wolność człowieka jest wpisana w jego naturę, o tę wolność wszędzie człowiek będzie się upominał. Taki był czas i potrzeba walki o wolność Polaków w okresie rządów partii PZPR, podległej i uległej ideologiom dominującym w Demokracjach Ludowych, ustanowionych i chronionych przez komunistyczne państwo ZSSR.

Ksiądz Prymas wielokrotnie nawiązywał do „sumienia narodu” i określał je jako dar Boga i ludzi, dar naturalny, zawarty także w tajemnicy stworzenia. Człowiek nie jest i nigdy nie może być samotną wyspą, zawsze realizuje się w społeczności i przez społeczność. Najbliższą społecznością jest Naród ubogacony i ubogacający się nieustannie własną kulturą, własnymi zasobami materialnymi, własną moralnością opartą na przesłaniach ewangelicznych – chrześcijańskich.

Ówczesny świat polityki, ówczesne kierunki ateistyczne i laickie, przyjęły za swoje programy walkę z pojęciem Boga, walkę z odniesieniem wartości życia człowieka i świata do wartości nadprzyrodzonych. W spotkaniu ideologii marksistowskiej z religią chrześcijańską powstał wielki konflikt i nieustępliwa walka, aż do upadku bloku wschodniego państw uzależnionych od ZSSR.

<sup>69</sup> S. Wyszyński, *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, dz. cyt., s. 361-362.

<sup>70</sup> Tenże, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia...*, dz. cyt., s. 347.



Wynik tej walki był do przewidzenia, bardziej wytrwałym stał się Naród polski, on przetrwał i potrafił przekazać wiarę chrześcijańską następnym pokoleniom. Zwycięstwo było okupione wieloma stratami materialnymi i moralnymi. Załamała się socjalistyczna gospodarka, doprowadziła społeczeństwo do biedy, zaniedbania i zacofania kulturalnego, technicznego. Nastąpiło też załamanie duchowe. Wielu obywateli straciło wiarę, lub musiało ją ukrywać przed społeczeństwem, a czasem nawet przed własnymi rodzinami. Moralność chrześcijańska oparta na Przykazaniach Bożych i Przykazaniu miłości bliźniego doznała wielkich uszczerbków, nowe pokolenia musiały zdecydowanie odnawiać i odbudowywać właściwą aksjologię życia, pracy i służby dla innych.

### 13. BIBLIOGRAFIA

Literatura przedmiotu:

- Jan XXIII, enc. *Pacem in terris* (11.04.1963).
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526-606.
- Wyszyński S., *Człowiek – istotą nieznaną?!*, „Ład Boży” R. 1 (1945), nr 2.
- Wyszyński S., *Do młodzieży akademickiej*. Przed wyruszeniem na Pieszą Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, KiPA, t. 65, W.
- Wyszyński S., *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA, t. 41, Cz.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, IPJP2-WSD, Warszawa 2006.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, IPJP2-WSD, Warszawa 2007.
- Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, IPJP2-WSD, Warszawa 2008.
- Wyszyński S., *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, KiPA, t. 22, W.
- Wyszyński S., *Król cichy... Tobie...* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, KiPA, t. 20, W.
- Wyszyński S., List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.

- Wyszyński S., „*Lumen gentium*” w *dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA, t. 64, Cz.
- Wyszyński S., *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W.
- Wyszyński S., *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.
- Wyszyński S., *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu*. Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków-Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz.
- Wyszyński S., *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, KiPA, t. 21, W.
- Wyszyński S., *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął...* Do kombatan-tów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA, t. 67, Cz.
- Wyszyński S., Referat do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, W.
- Wyszyński S., *W hołdzie matkom życia narodu...* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, KiPA, t. 32, W.
- Wyszyński S., *W mieście świętych*. Dzięczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, KiPA, t. 24, W.
- Wyszyński S., *Wczoraj-dziś-i jutro...Polski katolickiej*. Podczas sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, KiPA, t. 17, Cz.
- Wyszyński S., *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.
- Wyszyński S., *Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce*. Podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, KiPA, t. 49, Cz.
- Wyszyński S., *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 V 1978, w: tegoż, KiPA, t. 60, Cz.

Literatura pomocnicza:

- Czackowska E.K., *Kardynał Wyszyński*, Świat Książki, Warszawa 2009.
- Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.
- Dziurok A., Gałęzowski M., Kamiński Ł., Musiał F., *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2010.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Éditions du Dialogue, Paris 1982.
- Ostatnia droga Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Teka dokumentalna*, Warszawa 1982.
- Romaniuk M.P., *Prymas Wyszyński. Biografia i wybrane źródła*, Gauden-tinum, Gniezno 2001.

Netografia:

- <https://www.google.pl/search?q=kryzys+karaibski+1983&oq=kryzys+karaibski+1983+&aqs=chrome..69i57.11913j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8> [dostęp: 17.01.2018].

## 14. NOWENNA DO OPATRZNOŚCI BOŻEJ

### MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

#### PIEŚŃ:

Kto się w opiekę odda Panu swemu, a całym sercem szczerze ufa Jemu, śmieło  
rzec może: Mam obrońcę Boga, nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.  
Ciebie On z łowczych obieży wyzuje i w zaraźliwym powietrzu ratuje:  
w cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, pod Jego pióry uleżysz  
bezpiecznie.

Opatrzności Boża, która wszystkim rządzisz i wszystkim kierujesz  
– wierzę w Ciebie!

Opatrzności Boża, która czuwasz i opiekujesz się każdym stworzeniem  
– ufam Tobie!

Opatrzności Boża, która jako Matka najtroskliwsza zaspakajasz na każdy  
dzień wszystkie potrzeby swych dzieci – kocham Cię, uwielbiam Cię,  
powierzam się Tobie!

Opatrzności Boża czuwaj nad nami!

Tobie Opatrzności Boża powierzamy tę nowennę w intencji...

#### DZIEŃ 1

Cały świat, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jest w rękach Boga.  
To „w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28). To nie On żyje  
w naszym świecie, lecz to my żyjemy w Jego świecie. On nigdy nie wypuszcza  
nas ze swoich rąk. Nie traci nas sprzed oczu. Nie gubi planów naszego życia.  
Inaczej nie byłby Bogiem, ani doskonałą Miłością, ani doskonałą Obecnością.  
Nie byłby Ojcem i Matką. – „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym  
niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona?

A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie! Oto wyryłem cię na  
obu dłoniach” (Iz 49, 15-16).



## LITANIA DO BOŻEJ OPATRZNOŚCI

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.  
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba, Boże – zmiłuj się nad nami.  
Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami.  
Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami.  
Opatrzności Boża, godny celu miłości aniołów i ludzi – zmiłuj się nad nami.  
Opatrzności Boża, nadziejo naszego zbawienia,  
Opatrzności Boża, pociecho Kościoła pielgrzymującego,  
Opatrzności Boża, droga do Nieba,  
Opatrzności Boża, wyprowadzająca z wszelkich niebezpieczeństw,  
Opatrzności Boża, rozdzielająca łaski,  
Opatrzności Boża, nieprzebrany skarbie wszelkiego dobra,  
Opatrzności Boża, wspierająca sprawiedliwych,  
Opatrzności Boża, nadziejo grzeszników,  
Opatrzności Boża, ucieczko nieszczęśliwych,  
Opatrzności Boża, pomocy we wszelkiej potrzebie,  
Opatrzności Boża, ukojenie serc,  
Opatrzności Boża, schronienie udręczonych,  
Opatrzności Boża, skuteczny lek na wszelkie strapienia,  
Opatrzności Boża, nasycenie zgłodniałych,  
Opatrzności Boża, wsparcie ubogich,  
Opatrzności Boża, podpora wdów i sierot,  
Opatrzności Boża, boski przymiocie godny naszego uwielbienia,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Jezu.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Jezu.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Wychwalamy Panie, Twoją świętą Opatrzność.

W: I poddajemy się wszystkim Jej wyrokom.

Módlmy się:

Panie, Ojcze wszechmogący i dobry, który przez swą Opatrzność prowadzisz nas i ochraniasz w każdej chwili naszego życia, naucz nas być zawsze posłusznymi Twojej woli, abyśmy kiedyś mogli wielbić Cię i dzięki Ci składać bez końca zjednoczeni w chwale Twego Królestwa. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

K : OPATRZNOŚCI BOŻA

W: CZUWAJ NAD NAMI

### PIEŚŃ:

1. Szczęśliwy kogo Opatrzność Boska, ma w swej opiece niech się nie troska:  
W żadnym przypadku ten nie szkodzi, kogo Opatrzność Boska piastuje.
2. Nie tak miedziany mur jest bezpieczny, ani dyament tak trwało wieczny;  
Jak kto przy Bogu łaskawym stoi, żadnych się nieszczęść niechaj nie boi.
3. Niechaj się na mnie i świat oburzy, niechaj me serce w żalach zanurzy;  
Gdy tylko spojrzysz niebieskie oko, wyjdę z tej toni pewnie wysoko.

### DZIEŃ 2

Bóg, który nas stworzył własnymi rękami, nie zakończył swojego dzieła w pierwszej chwili stwarzania. Stwarza nas nieustannie. Nieustannie kształtuje nas na swój obraz i podobieństwo. Więcej – nie chce tego czynić bez naszej woli i bez naszej współpracy. Opatrzność wyraża się w tym, że czuwa nad naszą drogą, prowadzącą do pełni szczęścia, do spełnienia się każdego z nas.

#### Litania do Bożej Opatrzności

### DZIEŃ 3

„Nasz Bóg jest w niebie; czyni wszystko, co zechce” (Ps 115,3), to jednak pozostawia nas istotami całkowicie wolnymi. Więcej, daje nam możliwość uczestnictwa w swojej Opatrzności. Chce, abyśmy czynili sobie ziemię poddaną. Chce, abyśmy się stali Jego pomocnikami (por. 1 Kor 3,9). Ileż to podejmujemy to pragnienie Opatrzności Bożej, nasze życie staje się opatrnościowe, nawet wtedy, gdy prowadzi przez doświadczenia. Ileż to natomiast żyjemy własnym życiem, rozmijamy się z Bogiem – tyleż to nasze życie zanika, staje się życiem „nieopatrznym”. Przypomina nam o tym święty Paweł: „Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą” (Flp 2,13).

#### Litania do Bożej Opatrzności

## DZIEŃ 4

Od naszej wiary i zaufania zależeć będzie nasze powierzenie się, lub nie, Opatrzności Bożej. Bóg w swej Opatrzności zawsze pozostanie wierny. Takie zaufanie staje się prawdziwą próbą, gdy naprzeciw naszej wiary w Opatrzność Bożą stanie pokusa zgorszenia z powodu szalejącego zła. W takich momentach bardzo potrzebujemy duchowego wsparcia i obecności innych, którzy wierzą, którzy mają nadal siłę powtarzać z wiarą: „Wszystko w rękach Boga”. „Wierzimy mocno, że Bóg jest Władcą świata i historii. Drogi Jego Opatrzności są dla nas często nieznane. Dopiero u kresu, gdy skończy się nasze poznanie częściowe, gdy zobaczymy Boga „twarzą w twarz” (1 Kor 13,12), w pełni poznamy drogi, którymi Bóg prowadził swoje stworzenie, nawet przez dramaty zła i grzechu, do odpoczynku ostatecznego Szabatu, ze względu na który stworzył ziemię i niebo” (KKK nr 314).

**Litania do Bożej Opatrzności**

## DZIEŃ 5

Pełnienie woli Ojca łączył Jezus ze swoim powołaniem i posłannictwem (J 17,3). Pełnimy wolę Ojca na wzór Jezusa, gdy żyjemy naszym powołaniem, które jest wolą Boga dla nas. Modląc się pamiętajmy, iż prośba, której motywacja i przedmiot są dobre same w sobie, może nie odpowiadać woli Bożej i nie zostać spełniona. Będzie spełniona tylko wtedy, gdy zgadza się z mądrością i wolą Boga: „Jeżeli Pan zechce”, jak pisze św. Jakub (Jk 4,15). Każda prośba o to, by wzrastać w wierze, nadziei i miłości, lub stawać się świętym w całym postępowaniu (por. 1P 1,15), zawsze będzie wysłuchana, ponieważ, jesteśmy tego pewni, „wolą Bożą jest (nasze) uświęcenie” (1Tes 4,3). Bóg nie może na to nie odpowiedzieć. „Ojciec Twój odda tobie”, On ci to da. Kiedy? To sekret Jego mądrości. Bądźmy jednak tego pewni.

**Litania do Bożej Opatrzności**

## DZIEŃ 6

Pełnimy na co dzień wolę Ojca, gdy używamy naszej woli zgodnie z wolą i zamiarem Ojca. Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Bóg na początku stworzenia mocą swej woli „rzekł” i stało się. Siłą swej woli wprowadził porządek i harmonię do chaosu stworzenia. Człowiek mocą swojej woli i Bożej

łaski powinien wprowadzić porządek i harmonię w chaos i bałagan swego małego świata. Winien usunąć to, co blokuje działanie Opatrzności Bożej.

### **Litania do Bożej Opatrzności**

#### DZIEŃ 7

Bóg jest Miłością... Uświadamiamy sobie, że jeśli tak jest, to On ma wobec każdego z nas wspaniały plan miłości, wzywa nas do miłości. Na ten Boży plan miłości Maryja odpowiedziała słowami: „Niech mi się stanie”. Maryja powiedziała swoje „TAK” z pragnieniem i radością. Taka powinna być również nasza postawa. Bo zamysł Boga – wola Boża, to coś pięknego, dobrego, coś pożytecznego dla nas.

### **Litania do Bożej Opatrzności**

#### DZIEŃ 8

Wiemy, że Bóg jak dobry Ojciec myśli o nas i troszczy się o każdy nasz dzień. Jest „nasz”, ale doświadczamy jak trudno w chwili cierpienia, choroby, próby, powiedzieć „Ojcze”. Najtrudniej jest przyjąć wolę Bożą w cierpieniu. Trzeba się często wraz z Jezusem krwawo pocić, zmagać wewnętrznie. Światłem i oparciem w takich godzinach jest modlitwa: „Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie” (Łk 22 ,42).

### **Litania do Bożej Opatrzności**

#### DZIEŃ 9

W naszym zwykłym życiu doświadczamy różnych opatrznościowych wydarzeń, cierpień i prób, doświadczamy niepowodzeń, które są potrzebne, aby Bóg, który jest Ojcem, jest Miłością, mógł do nas mówić jasno lub lepiej, by Bóg mógł być w nas słuchanym. Ale nie jest tak, że Bóg decyduje o cierpieniu, niepowodzeniu, chcąc tylko nas doświadczyć. Bóg może przyzwolić na wiele doświadczeń, bo widzi dalej, niż sięga nasze, nawet największe doświadczenie.

### **Litania do Bożej Opatrzności**

Za zgodą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej z dnia 30.03.2016/Nr 704/D/2016.



## 15. AKT DZIĘKCZYNIENIA I ZAWIERZENIA OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Boże naszych ojców.

Boże Patriarchów i Proroków, Apostołów i Męczenników.

Boże wszystkich świętych.

Dziękuję Ci za Twoją miłosierną miłość, która nigdy się nie nuży i nie zniechęca.

Dziękuję za to, że w Jezusie obiecałeś być z nami przez wszystkie dni – aż do skończenia świata.

Dziękuję za to, że w Matce Twojego Syna dałeś Kościołowi Matkę.

Dziękuję za to, że byłeś ze mną w radosnych i trudnych chwilach mego życia.

Dziękuję za to, że w Twoich świętych dałeś mi opatrnościowych przewodników na drodze do świętości.

Boże pełen majestatu i miłosierdzia, Tobie oddaję moje trudne dziś i tajemnicze jutro.

Twojej Opatrzności zawierzam siebie – część Twojego Kościoła

– abym był solą ziemi,

w prostocie żyjąc Ewangelią, był świadkiem prawdy, która wyzwala.

Zawierzam Ci siebie, bym nie bał się przyjąć powołania do pójścia za Chrystusem na każdej drodze życia. Bym niosąc mój krzyż zachował ufność, że na mojej drodze krzyżowej nie jestem sam.

Zawierzam Ci moją rodzinę, by była silna wiarą i bogata w miłość, która nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; która wszystko znosi i wszystko przetrzyma.

Zawierzam wszystko i z serca wołam: Opiekuj się mną, Opatrzności nasza!

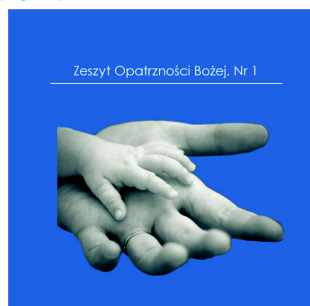
Boże przedwieczny. Do Ciebie należy czas i wieczność. Powierzam Twojej Opatrzności losy moje i moich bliskich. Nie opuszczaj nas – nawet wtedy, gdy my opuszczamy Ciebie. Prowadź nas – nawet wtedy, gdy nasze drogi nie są Twoimi drogami. Mów do nas – nawet wtedy, gdy nasze serca są nieskore do słuchania.

Boże w Trójcy Jedyny, Ojcze, Synu i Duchu Święty, bądź uwielbiony teraz i zawsze.

Amen.

## 16. ZESZYTY WYDANE W SERII

Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 1  
**Znaczenie przesłania encykliki Jana Pawła II  
„Evangelium vitae”(25.03.1995)  
we współczesnej teologii życia. 20-lecie encykliki**  
Warszawa 2016  
ISBN 978-83-65198-12-9

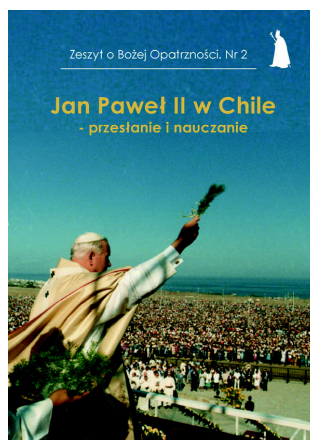


Znaczenie przesłania encykliki Jana Pawła II  
„Evangelium vitae” (25.03.1995)  
we współczesnej teologii życia. 20-lecie encykliki

Warszawa 2016

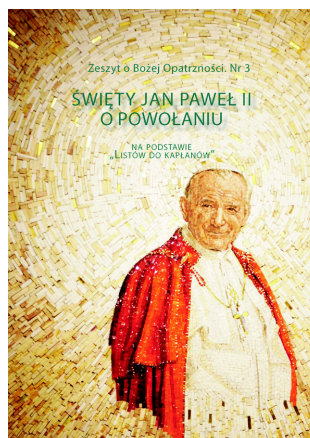
Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 2  
**Jan Paweł II w Chile - przesłanie i nauczanie**  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-14-3



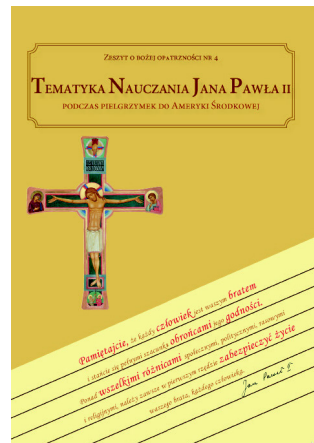
Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 3  
**Jan Paweł II o powołaniu na podstawie  
„Listów do Kapłanów”**  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-17-4



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 4  
**Tematyka nauczania Jana Pawła II podczas  
pielgrzymek do Ameryki Środkowej**  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-22-8



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 5  
**Wartość i godność rodziny w nauczaniu  
Jana Pawła II**  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-24-2



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 6  
**Dzieciństwo Boże w nauczaniu księdza  
Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II**  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-28-0



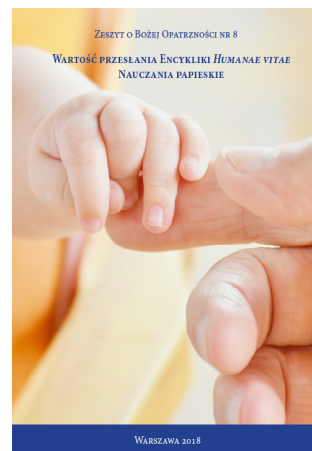
Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 7  
**Przesłanie moralno-teologiczne Jana Pawła II  
w Kolumbii 1-7 lipca 1986**  
Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-36-5



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 8  
**Wartość przesłania Encykliki *Humanae vitae*.  
Nauczania papieskie**  
Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-38-9







## INSTYTUT PAPIEŻA JANA PAWŁA II

ul. Ks. Prymasa Augusta Hłonda 1  
02-972 Warszawa  
tel. 22 213 11 90; fax 22 213 11 92  
[www.ipjp2.pl](http://www.ipjp2.pl), e-mail: [instytut@ipjp2.pl](mailto:instytut@ipjp2.pl)

ISBN 978-83-65198-45-7

